Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XIII. | ŁÓDŹ. PIĄTEK, 10 KWIETNIA 1936 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 100

12 zamachów bombowych na sklepy

dokonali teroryści na terenie Lwowa i Stanisławowa.-2 osoby zabite, kilka rannych.-Dobytek wielu ludzi został zniszczony

Policja zlikwidowała tajną organizację, aresztując 8 członków Stronnictwa Narodowego i O.N.R.

Lwów, 9 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna donosi:

W okresie od marca 1933 do 2 lutego 1936 r. Lwów i Stanisławów były widownią sporadycznych zamachów bombowych, skierowanych przeciw przedsiębiorstwom i instytucjom żydowskim.

Wybuchy bomb pociągnęły za sobą straty materjalne oraz śmierć pewnego chłopca Żyda. Niezależnie od akcji bombowej prowadzona była akcja petardowa przeciwko sklepom żydowskim, **przyczem w jednym wypadku właścicielka sklepu zmarła z ran, a w innych został pokaleczony pewien chrześcijanin.**

Policja stanisławowska i lwowska stwierdziła, że wszystkie te zamachy są dziełem jednej ręki i w rezultacie dochodzeń zlikwidowała bojówkę terorystyczną, **rekrutującą się spośród członków Obozu Narodowo - Radykalnego i Stronnictwa Narodowego. Aresztowano 5 akademików; dwuch byłych studentów i jednego montera,** u których w czasie rewizji znaleziono wiele obciążającego materjału.

Aresztowanie nastąpiło naskutek nakazu stanisławowskiego sędziego śledczego.

***

Nasz lwowski kor. telefonuje:

We Lwowie aresztowano ośmiu członków organizacji narodowo - radykalnej i Stronnictwa Narodowego, w tej liczbie pięciu akademików, dwóch byłych akademików oraz jednego montera, oskarżonych o

RZUCENIE DWUNASTU BOMB NA TERENIE LWOWA I STANISŁAWOWA.

Obecnie dowiadujemy się dalszych szczegółów o działalności aresztowanych terorystów.

Ostatnio Lwów i Stanisławów były widownią sporadycznych zamachów bombowych, wymierzonych przeciwko sklepom, instytucjom i mieszkaniom. Bomby i petardy nietylko powodowały wielkie straty materjalne, niszcząc dobytek wielu ludzi, lecz pociągnęły również za sobą

OFIARY W LUDZIACH.

22 czerwca 1935 r. nieznani podówczas sprawcy rzucili bombę do domu przy ul. Rynek 14, wskutek której 13-letni Mieczysław Werbner został ciężko ranny i przewieziony do szpitala

ZMARŁ PO KILKU DNIACH.

Innym razem wrzucono petardę do sklepu Salomei Deichsler przy ul. Świętokrzyskiej 22, która wskutek doznanych ran

ZMARŁA WKRÓTCE W SZPITALU.

Taką samą bombę aresztowani teroryści wrzucili do sklepu kolonjalnego Blasberga przy Placu Bernardyńskim. Wskutek wybuchu został wówczas ranny **sekretarz Izby Rolniczej, Szczurkowski, były obrońca Lwowa.**

Po długich i żmudnych dochodzeniach udało się wreszcie lwowskim władzom policyjnym wykryć gniazdo terorystów, działających na terenie Lwowa

Dnia 1 kwietnia r. b. aresztowano ośmiu członków tajnej organizacji terorystycznej, rekrutującej się z członków O.N.R.-u oraz Stronnictwa Narodowego — **Stanisława Szalera, Krystjana Schnidta, Zdzisława Sikorskiego, Romana Wójcickiego, Jerzego Panciewicza, Kazimierza Dunajewskiego i Władysława Szwedzickiego.**

Wszyscy wyżej wymienieni, oprócz Szwedzickiego, byli już karani za różne przewinienia. Kazimierz Dunajewski skazany był swego czasu na 10 miesięcy więzienia za **gloryfikowanie czynów skazanych na śmierć ukraińców Biłasa i Danysiyna,** którzy — jak wiadomo — **zamordowali Tadeusza Hołówkę, brali udział w krwawym napadzie na pocztę w Truskawcu** i t. d.

Przeprowadzone rewizje w mieszkaniach aresztowanych terorystów wykryły liczne dowody ich terorystycznej działalności, między innymi proch strzelniczy, lonty, amunicję karabinową i rewolwerową, kastety — wreszcie nielegalne broszury oraz ulotki.

FRANCJA ZERWIE STOSUNKI Z NIEMCAMI?

Groźba odwołania ambasadora i zakazu handlu z Niemcami.—Rosja i Czechosłowacja mają się przyłączyć do tego kroku...

GENEWA, 9 kwietnia.

W kołach Ligi Narodów rozniosła się dzisiaj pogłoska o tem, jakoby Francja zamierzała zastosować wobec Niemiec jaknajdalej idące środki represyjne spowodu samowolnego zerwania traktatu lokarneńskiego. Jeżeli Liga Narodów nie znajdzie sposobu do zmuszenia Niemiec hitlerowskich, aby szanowały swoje zobowiązania, to

środki takie znajdzie Francja na swój własny rachunek i swoje własne ryzyko

Francja zerwie z Niemcami wszelkie stosunki handlowe i dyplomatyczne, zabroni jakichkolwiekbądź wypłat na rzecz Niemiec, importu i eksportu z tego kraju oraz zastosuje wszelkie restrykcje finansowe.

Francja jest przekonana, że niezależnie od opinji angielskiej i reszty członków Ligi Narodów kraje sojusznicze, a przedewszystkiem

ROSJA I CZECHOSŁOWACJA

oraz szereg państw neutralnych przyłączy się do kroków francuskich.

W kołach francuskich tutejszych ani nie potwierdzają, ani nie zaprzeczają tym wiadomościom. Powtarza je natomiast znana reporterka polityczna francuska p. Genovieve Taboui w dzienniku swym „L'Oeuvre".

Jak donoszą z Berlina wiadomości powyższe wywołały wśród tamtejszych polityków wielkie zdenerwowanie.

Aresztowanie dyrektorów Phoenixa

Wiedeń, 9 kwietnia.

(PAT) Dochodzenia w sprawie towarzystwa ubezpieczeniowego „Phoenix" posuwają się naprzód w szybkiem tempie.

Dzisiaj aresztowano 3 dyrektorów „Phoenixa" Nussbrechera, Bretschneidera i Hanny. Szczegóły narazie trzymane są w tajemnicy.

Sprawca zamachu na Dollfussa

został ułaskawiony

Wiedeń, 9 kwietnia.

(PAT) Sprawca pierwszego zamachu na kanclerza Dollfussa dokonanego w r. 1933, Rudolf Dertil, który skazany był na 5 lat ciężkich robót, został obecnie ułaskawiony i wypuszczony na wolność.

Świąteczny numer

„REPUBLIKI"

w zwiększonej objętości ukaże się

w sobotę d. 11 kwietnia r. b.

Czy nowa okupacja Saary?

Sensacyjny wywiad z Flandinem został zdementowany

Paryż, 9 kwietnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Genewy: „Daily Telegraph" dziś zrana zamieścił wywiad swojego sprawozdawcy dyplomatycznego z min. Flandinem, przypisując mu m. in. następujące słowa:

„Gdyby Niemcy naruszyły art. 42 traktatu wersalskiego, wznosząc fortyfikacje w strefie nadreńskiej, Francja mogłaby zdecydować się na okupację Zagłębia Saary". Byłby to krok, który właściwie należało uczynić, zdaniem Flandina, już 7 marca w odpowiedzi na naruszenie paktu lokarneńskiego przez Niemcy.

Minister Flandin stwierdził dziś zrana, że nie powiedział swemu rozmówcy nigdy ani jednego słowa o możliwości okupacji Saary.

„Komitet 13" wezwał Abisynię i Włochy
do zaniechania barbarzyńskich metod wojny.—Czy dojdzie do bezpośrednich rokowań pokojowych

Genewa, 9 kwietnia.

(PAT). Dzisiejsze posiedzenie komitetu 13-tu zagaił przewodniczący ambasador Madariaga, oświadczając, iż międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża w odpowiedzi na prośbę o wiadomości co do naruszenia konwencji o prowadzeniu wojny, nadesłał pismo, w którem komunikuje, iż prośbę tę skierowano do prezesa międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Komitet 13-tu przyjął następnie do wiadomości raport podkomitetu prawników, którym powierzono ustalenie, jakie obowiązują obecnie konwencje o prowadzeniu wojny i jaką procedurę przewidują one w wypadku ich naruszenia. Z raportu wynika, że kompetencja Ligi Narodów do zajmowania się przekroczeniami obowiązujących konwencyj międzynarodowych nie jest ściśle przewidziana w żadnem postanowieniu paktu Ligi, jednakże Liga Narodów może interesować się sprawą tą, jako naruszeniem obowiązujących traktatów.

Komitet 13-tu postanowił następnie zwrócić się do obu stron wojujących z następującym apelem:

„Komitet 13-tu po otrzymaniu zawiadomień od rządów abisyńskiego i włoskiego, skierowanych do sekretarza generalnego w sprawie przekroczenia umów międzynarodowych dotyczących sposobu prowadzenia wojny, dając wyraz poruszeniu opinji publicznej, zwraca się z gorącym apelem do obu stron wojujących, wzywając je do zaniechania wszelkich naruszeń tych konwencyj, stanowiących zasady prawa międzynarodowego. Komitet ma nadzieję, że otrzyma od państw, do których apel ten kieruje zapewnienia, iż usunięte będą powody poruszenia, którego jest wyrazicielem".

Następnie zajęto się zorganizowaniem ankiety dla stwierdzenia, czy zachodzą istotnie fakty, stanowiące naruszenie konwencyj. Przy tej okazji wywiązała się dłuższa dyskusja na temat, czy komitet 13-tu jest kompetentny do zorganizowania takiego badania i czy ankieta ta może dać pozytywne wyniki. **W trakcie dyskusji min. Flandin oświadczył, iż ma dosyć platonicznych stwierdzeń Ligi co do naruszenia traktatów, za któremi nie idą żadne zarządzenia wykonawcze. Po nim zabrał głos min. Eden, który zakomunikował, iż podziela całkowicie stanowisko francuskiego ministra spr. zagr. o ile chodzi o stwierdzenie pogwałcenia traktatów, objętego art. 16 paktu Ligi.**

Po dłuższej dyskusji postanowiono zwrócić się do utworzonego wczoraj komitetu prawników celem uzyskania od nich opinji **co do kompetencji komitetu 13-tu.**

Następnie omawiano zagadnienie rozpoczęcia rokowań między stronami wojującemi. Przewodniczący komitetu 13-tu oświadczył, iż wspólnie z sekretarzem generalnym Ligi odbył dziś przed południem konferencję z delegacją abisyńską. Z rozmowy tej wynika, iż delegacja abisyńska, nie mając żadnych zastrzeżeń co do przeprowadzenia rokowań, **żąda tylko, aby odbywały się one za pośrednictwem i przy kontroli przedstawicieli Ligi Narodów, t. j. w ramach i duchu paktu Ligi.** W zakończeniu ambasador Madariaga zawiadomił zebranych, iż w ciągu dzisiejszego wieczoru razem z sekretarzem generalnym Ligi odbyć ma rozmowę z baronem Aloisim.

Ciężka atmosfera w Genewie

Całkowita rozbieżność interesów Anglji i Francji
może przyśpieszyć naturalną śmierć Ligi Narodów

Paryż, 9 kwietnia.

(PAT). Opinja francuska z niezadowoleniem i rozdrażnieniem omawia obecny stan genewskich rozmów dyplomatycznych, szczególnie zaś ostro ocenia taktykę delegacji angielskiej a przedewszystkiem min. Edena, uważając, że całe swoje zainteresowanie poświęca on zatargowi włosko - abisyńskiemu.

Zapowiedź ministra Edena, iż w razie dalszego trwania wojny w Afryce Anglja zastrzega sobie wolną rękę w wyborze dalszych środków w stosunku do Włoch, wywołała w Paryżu wrażenie niemal alarmujące.

Mimo, iż opinja francuska **przyzwyczajona jest do stałych rozbieżności francusko - angielskich, to jednak obecnie dzienniki stwierdzają, iż obie delegacje przemawiają na terenie Genewy zupełnie różnemi językami. Oskarża się stronę angielską, iż nie chce nadal zrozumieć zupełnie ani argumentów francuskich, ani położenia Francji.** Argumenty te popierane przez większość prasy, wykazują, **iż zagadnienie niemieckie kryje w sobie znacznie większe niebezpieczeństwo dla Europy, niż zatarg włosko - abisyński, zaś Francja zagrożona nad Renem, nie może narazić sobie Włoch, które raczej należy spowrotem wciągnąć do koncertu europejskiego.**

„Oeuvre" w korespondencji z Genewy pisze, **iż trudno jest oddać atmosferę niepokoju, w jakiej rozpoczął obrady komitet 13-tu. W wielu delegacjach panuje opinja, że o ile spór francusko - brytyjski w dalszym ciągu będzie się utrzymywał w swem dotychczasowem napięciu, to spewnością Liga Narodów niedługo żyć będzie.**

Francuski plan pokoju jest utopją
Krytyczna ocena w Anglji. — Wrażenie w Niemczech

Berlin, 9 kwietnia.

(PAT). Cała prasa niemiecka w obszernych komentarzach omawia niemorandum francuskie, zarzucając, **że dokument ten nie liczy się z praktycznemi możliwościami realizacji, stanowiąc tylko powtórzenie dawnych tez francuskich.**

Obok polemiki z poszczególnemi punktami memorandum, dzienniki zamieszczają obszerne depesze z Londynu i Genewy, **w których wskazują na niezadowolenie opinji angielskiej oraz rozczarowanie kół genewskich w związku z odpowiedzią Francji.** Już z tytułów depesz i artykułów przebija negatywny charakter komentarzy prasy niemieckiej, jakkolwiek szereg poważnych dzienników przyznaje, iż dokument francuski posiada duże znaczenie i że poszczególne jego punkty winny być poddane rozważeniu.

„Voelkischer Beobachter" pisze, **że odpowiedź rządu paryskiego na niemiecki plan pokojowy cechuje niestety negacja.** Podczas, gdy rząd niemiecki plan swój sformułował w wyraźnych i logicznie uzupełniających się punktach, **odpowiedź paryska jest, zdaniem dziennika, stekiem frazesów zaciemniających każdy konkretny szczegół.**

***

Londyn, 9 kwietnia.

(PAT). **Francuski plan pokoju nie ma w Londynie dobrej prasy. Dzienniki angielskie twierdzą prawie jednomyślnie, że jest on niewykonalny.**

„Times" podkreśla swe wątpliwości co do tego, czy wszystkie sugestje planu są praktyczne. **Europa nie jest, zdaniem dziennika ani gotowa, ani dojrzała do rezygnacji ze znacznego zakresu swej suwerenności, czego domaga się od niej plan francuski.** Ale sugestje te jako całość tworzą wypracowany w szczegółach i daleko sięgający plan, którego nie można traktować z czysto destruktywnym krytycyzmem, ale należy przestudjować go razem z propozycjami niemieckiemi jako alternatywę.

Król Edward VIII wśród biedaków
Tradycyjne rozdawanie jałmużny w czwartek wielkanocny

Londyn, 9 kwietnia.

(PAT) W opactwie westminsterskiem król Edward 8-my dokonał tradycyjnego obrządku rozdawnictwa królewskiej jałmużny pośród najbiedniejszych.

Przed królem postępował lord Wielki Jałmużnik nadworny, arcybiskup Canterbury, niosąc wielką złotą tacę, na której leżały drobne czerwone i białe sakiewki pełne srebrnych pieniędzy i miedziaków.

Król, niosąc w jednej ręce tradycyjny bukiet kwiatów, drugą brał z tacy sakiewkę i osobiście wręczał je biedakom. Z jednej strony ustawieni byli mężczyźni, z drugiej kobiety, ogółem 142 osoby po 71 z każdej strony. Zasadniczo liczba biedaków otrzymujących w czwartek wielkanocny jałmużnę królewską wynosi ilość kobiet i mężczyzn równą liczbie lat króla.

Tym razem jednak biorąc pod uwagę, że biedacy wybrani byli jeszcze za życia króla Jerzego, król Edward 8-my nie chcąc nikogo skrzywdzić, rozdzielił jałmużnę pomiędzy 71 mężczyzn i 71 kobiet.

Zdarzenia i ludzie

Następca negusa
Czy negus zrzeknie się tronu na korzyść swego syna?

Paryż, w kwietnia.

Ostatnie zwycięstwa włoskie wyraźnie wskazują na to, że decyzje militarne w Abisynji już zapadły. Droga do Addis Abeby i Dessie jest już otwarta. Główne siły zbrojne negusa, stojące pod jego dowództwem, zmuszone zostały do ucieczki i znajdują się w stanie zupełnej dezorganizacji. Są już wiadomości, że Haile Selassie kazał zakomunikować cesarzowej, że nie pozostało im już nic innego, jak prosić Boga o ratunek. Równocześnie dowiedziano się z pewnych źródeł, że negus ma zamiar zrzec się tronu.

Ta ostatnia wiadomość została w ostry sposób oficjalnie zdementowana przez rząd abisyński. Możliwe, że jeszcze do tego nie doszło, ale przy obecnym stanie rzeczy, tembardziej, jeżeli zawarcie pokoju możliwe będzie jedynie po zrzeczeniu się tronu przez negusa, — i to wkrótce nastąpi. Pewna osobistość, która przybyła właśnie z Addis Abeby i dobrze jest poinformowana co do tła i intryg polityki pałacowej, dała nam w tej sprawie wartościowe wyjaśnienia.

Należy z nich wnioskować, że negus już od dłuższego czasu — dokładniej powiedziawszy, od pierwszych, wielkich klęsk — znajduje się pod naciskiem potężnej grupy rasów, dedżaków i innych wysokich dostojników, którzy wszelkiemi siłami starają go się skłonić do zrzeczenia się korony na korzyść jego syna, Asfaou-Wossen. Jest to ta sama grupa, która rzekomo zmusiła go do ostatniej decydującej walki — „do wyrzucenia ostatniej karty i przegrania", jak pisze prasa włoska. Haile Selassie podobno przyrzekł ustąpić miejsce swemu synowi, „jeżeli sytuacja będzie bez żadnego wyjścia".

Asfaou-Wossen, piękny młody człowiek o słabej jednak konstrukcji fizycznej, urodził się 27 lipca 1916 roku. Ojciec jego nigdy nie okazywał mu zbyt wielkiej miłości i zawsze trzymał go zdala od wszelkich poważnych interesów. Ażeby zrozumieć dobrze postępowanie negusa, należy zaznajomić się z tłem abisyńskiej polityki i tam szukać wyjaśnień.

W roku 1911 dwaj najpotężniejsi rasi abisyńscy: ras Makonnen i ras Michael postanowili zaślubić ze sobą swoje dzieci, a więc obecnego cesarza i obecną cesarzową. Po tym czysto politycznym ślubie nie przestali jednak być największymi rywalami. Jeszcze długo potem istniał ciągle Klan Makonnen i Klan Michael. A obecna cesarzowa, Manen Wolate Ghiorghis, córka rasa Michaela, potajemnie nadal pozostała wierna przyjaciółom swego ojca. Udało jej się oddać wychowanie swego najstarszego syna w ręce tych przyjaciół. Młody książe od swego najwcześniejszego dzieciństwa znajdował się pod wpływem ludzi, którzy dla ojca jego wcale nie byli przyjaźnie usposobieni. Mimo, że był on następcą tronu, większem poważaniem na dworze cieszył się jego młodszy brat, Makonnen, którego Haile Selassie kochał o wiele więcej. Kilka miesięcy temu rozpowszechniły się nawet pogłoski, że Asfaou ma się zrzec tronu na korzyść swego młodszego brata.

Pozatem wiadomo, że następca tronu zawsze zgadzał się ze swym szwagrem, rasem Gugsą, który oddawna już przeszedł na włoską stronę. Podobno nawet i po zdradzie Gugsy, dwaj szwagrowie utrzymywali między sobą stosunki przyjazne przez tajnych kurjerów.

Jeżeliby Asfaou-Wossen wstąpił na tron Etjopji, oznaczałoby to, że władza przeszła znowu w ręce starego Klanu Michaela. Ten ostatni ma coprawda jeszcze innego pretendenta na tron: „małego Menelika", syna zmarłego cesarza Lidż Jassou. Ale szanse tego księcia, który mało znany jest w Etjopji, żyje na terytorjum francuskiem i pozatem przeszedł na wiarę mahometańską, są bardzo marne.

W każdymbądź razie militarna klęska obudziła znowu do życia wszystkie dynastyczne i polityczne intrygi, które zdawały się być już zapomniane i pokonane przez Haile Selassie.

Książęta jednak, którzy żądają zrzeczenia się tronu przez negusa Haile Selassie, oświadczyli zupełnie otwarcie, że nowy negus zakończy wojnę i zaakceptuje spólpracę z Włochami. Można będzie go ukoronować w świętem mieście Aksum, a rolę jego na „tronie Salomona i królowej Saby" możnaby porównać wtedy z tą rolą, jaką odgrywa sułtan Marokka pod protektoratem francuskim, bej Tunisu i władcy Indochin.

W Nadrenji panuje spokój...

Prasa zagraniczna w Niemczech. — Katolicy przeciw hitlerowcom. — Robotnicy są źli i niezadowoleni. — Jak robi się „większość" 99 proc.

Kolonja, w kwietniu.

(x) Przybyłem tym razem do Niemiec przez granicę luksemburską.

— Radziłbym panu **wyrzucić wszystkie pańskie dzienniki przez okno, gdyż na granicy niemieckiej może pan mieć przykrości** — powiedział luksemburski urzędnik, kiedy żegnałem ten mały, ale piękny kraj.

— Czy nie wolno ich wprowadzać do Niemiec?

— Może nawet i wolno, ale **lepiej jest nie narażać się na kontrolę.**

Wyrzuciłem przez okno dzienniki francuskie, **a zachowałem angielskie.** Wydawało mi się, że w obecnym okresie politycznym **Niemcy będą łaskawsi dla angielskiego słowa drukowanego.** Okazało się, że nie miałem racji. Jakiś jegomość w bronzowym mundurze „S. A." oświadczył mi na wstępie, **że wszystkie moje dzienniki w Niemczech są zabronione.** Oczywiście, że było to kłamstwo. Prasa angielska nibyto jest dozwolona, ale ilość egzemplarzy wprowadzanych do Niemiec ulega **surowej kontroli.** Władze polityczne śledzą poprzez hurtowników i detalistów-sprzedawców gazetowych do czyich rąk dostają się zagraniczne dzienniki i tygodniki. Jeżeli kupują je cudzoziemcy, — to dobrze. Jeżeli natomiast wpadnie któremuś **Niemcowi do głowy zająć się lekturą zagranicznej prasy, stanie się on z pewnością przedmiotem dochodzeń „Gestapo".**

Znam Nadrenję bardzo dobrze. Mieszkałem tu przez kilka lat, a jednak trudno mi poznać teraz ten kraj. **W Niemczech współczesnych góruje przedewszystkiem spokój i cisza.** Dawniej Niemcy lubili **rozmawiać w pociągu,** w każdym przedziale toczyły się gorące dyskusje. Dzisiaj nikt nie mówi.

Kolończycy znani są w Niemczech ze swej gadatliwości. Jeszcze dzisiaj **Kolonja obfituje w rozmaite dowcipy i wesołe historje o nazi.** Niekiedy wraz z przyjaciółmi spędza się prawie w milczeniu wieczór w knajpce, popijając reńskie wino, jakgdyby życie było tak samo beztroskie, jak dawniej. Ale później, kiedy opuszczałem knajpę, jeden z moich towarzyszy rzekł do drugiego:

— Widziałeś tego ciemnego typa w kącie? **To niebezpieczny nazi. Nie wolno przy nim zadużo gadać.**

Zbrojenia niemieckie dały bardzo wiele roboty ludziom w Düsseldorfie i Essen, ale **w Kolonji ludność płaci teraz więcej podatków i daje rekruta, nic wzamian zato nie dostając.** Odwrotnie, wiele fabryk w okręgu kolońskim zlikwidowano i przeniesiono w głąb kraju w obawie przed wojną.

Nadrenja jest w **70 proc. krajem katolickim.** Walka narodowych socjalistów z Kościołem nie jest tu popularna a nazi uważani są w pierwszym rzędzie za **bezbożników i ludzi niemoralnych.** Kościoły są przepełnione ludźmi zarówno w niedziele, jak i w dnie powszednie. Arcybiskup Kolonji kardynał Schulte jest wprawdzie stary wiekiem, ale młody duchem. Podtrzymywał on wprawdzie wszystkie państwowe żądania Niemiec wobec zagranicy, ale **nie kryje zupełnie swego wrogiego stosunku do ustroju totalitarnego.** Niedawno wygłosił ciekawe kazanie, w którem z pogardą wyrażał się o tem, jakoby jedynie nazi byli powołani do walki z bolszewizmem.

— My, katolicy — mówił kardynał Schulte — znaleźliśmy broń o wiele skuteczniejszą do walki z bolszewizmem. **Jest to broń ducha, a nie broń gwałtu fizycznego!...**

Oprócz katolików przeciwnikami systemu są **robotnicy.** Niepewność dnia i brak zaufania do wszystkiego, co się w Niemczech dzieje — oto cechy charakterystyczne dominujące w klasie robotniczej. Zewnętrznie już widać biedę i niedożywianie robociarzy. Restrykcje w stosunku do robotników są daleko posunięte. W fabryce i w domu partja kontroluje ich na każdym kroku. Widoczne jest, że **system narodowo-socjalistyczny nietylko nie ma do nich zaufania, ale i boi się ich.** Robotnik ugina się pod ciężarem przymusowych i dobrowolnych podatków, a **zarabia coraz mniej.** Jest zły i z zazdrością patrzy na luksus, panujący wśród kierownictwa partyjnego. Kiedy przed miesiącem **gen Goering przemawiał w Kolonji,** wieczorem wydano bankiet na jego cześć. Zaproszonych było **68 osób, a rachunek wyniósł 1000 marek.** Dla robotnika niemieckiego, przyzwyczajonego do wielkiej oszczędności jest to **horendalne wydarzenie.**

W Kolonji interesowało mnie szczególnie wrażenie, jakie wywarła tutaj **militaryzacja tej strefy.** Początkowo entuzjazm dla wojska był bardzo umiarkowany, a starsi ludzie z niepokojem wpatrywali się w niebo, czy czasami **nie jadą już francuskie aeroplany...** Powoli jednak Kolonja rozgrzała się do idei wojskowej. W każdym razie **prawdziwi żołnierze byli lepsi, aniżeli S. S. i S. A.** Pozatem spodziewano się, że **ruch w sklepach zwiększy się.** Nadzieje nie spełniły się. Żołnierze nie mają ani grosza i nic nie kupują. Ucieszyły się tylko młode dziewczęta, które wolą młodych żołnierzy, aniżeli starą gwardję z „Landespolizei".

Jestem byłym wojskowym i znam się trochę na żołnierzu. Nowy żołnierz niemiecki z poboru jest jeszcze bardzo niewyćwiczony i surowy. Nie przypisuję mu wielkiej wartości bojowej. — Zdaje się, że trzeba jeszcze długo nad tym rekrutem pracować, by zrobić z niego prawdziwego żołnierza.

Jeszcze bardziej antynazistowska aniżeli Kolonja jest **Moguncja.** Przed kilku tygodniami jacyś gorliwsi nacjonal-socjaliści **wypisali kredą i węglem na biskupim pałacu słowa ordynarne i obrażające.** Wywołało to w mieście **piorunujące wrażenie.** Wprawdzie fabryki chemiczne w okolicy oraz fabryka motorów „Opel" znajdują się w stanie kwitnącym, cały przemysł jednak pozatem leży w gruzach. W handlu winnym panuje depresja. Fabryka popularnej pasty do butów **„Erdal"** nie może się podnieść z upadku.

Wkroczenie wojsk niemieckich do Moguncji zrobiło tu **silne wrażenie.** — Przed wojną Moguncja gościła jeden z najwspanialszych i najelegantszych garnizonów w Niemczech. W roku 1918 natomiast **francuskie wojska okupacyjne składały się przeważnie z murzynów.** Nad umysłami młodzieży wspomnienia te wiszą jeszcze, jak czarna mara. Zdawałoby się, że po wkroczeniu regularnej armji niemieckiej 7 marca wielu tutejszych zostanie pochłoniętych przez strumień hitlerowski. A jednak okazało się, że **Moguncja ma najwyższy procent głosujących przeciwko Hitlerowi w całych Niemczech.** Procent mały, bo 2,75, ale przecież **czynnikiem koordynacyjnym w tych wyborach był lęk, zwierzęca obawa, co może nastąpić wtedy, jeżeli wyborcy złapią z kartką w ręku, gdzie będzie napisane „nie".** Niema innego wytłumaczenia na okoliczność, że niezadowolona i oszukana Saara dała w głosowaniu 99,9 proc. za Hitlerem.

Tajność głosowania została pogwałcona w sposób niewątpliwy. Dyktatorzy muszą się przyzwyczaić do myśli, że **będzie się rozwijać coraz bardziej tajność politycznego życia w Niemczech.**

Mobilizacja środków pieniężnych na obronę kraju

Fundusz Obrony Narodowej przeznaczony będzie na wzmożenie sił zbrojnych

Warszawa, 9 kwietnia.

(PAT) Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów rząd podjął prace, **mające na celu uzyskanie poważniejszych źródeł, umożliwiających wzmożenie siły zbrojnej państwa przez stworzenie specjalnego funduszu pod nazwą „Fundusz Obrony Narodowej."**

Jest rzeczą zrozumiałą, że zakres potrzeb w tej dziedzinie jest tak znaczny, **że wyklucza zdobycie potrzebnych środków drogą zbierania datków i ofiar indywidualnych, jakie mogą wpłynąć ze strony społeczeństwa.**

„Fundusz Obrony Narodowej" ma na celu upłynnienie majątku, będącego w zarządzie wojska w tych wypadkach, gdy to stwarza możliwość osiągnięcia poważniejszych wpływów. Wobec tego „Fundusz Obrony Narodowej" nie podejmie akcji zbiórek. Dary indywidualne natomiast mogą być składane nie do Funduszu Obrony Narodowj, lecz przeznaczane na poszczególne cele konkretne, jak np. łódź podwodną itp.

Dekrety Prezydenta R. P. o „Funduszu Obrony Narodowej" są pierwszym etapem na drodze mobilizowania niezbędnych funduszów dla obrony państwa środków.

Olbrzymi pożar

Havana, 9 kwietnia.

(Pat) — W plantacjach trzciny cukrowej w prowincji Oriente, wybuchł wielki pożar, który zagraża miastu Cuedo. Pożar zniszczył około 150 tysięcy ton trzciny cukrowej.

Wybuch amoniaku w fabryce

Paryż, 9 kwietnia.

(Pat) — W Lille na podwórzu fabryki nastąpił wybuch bańki z amonjakiem. Trzej robotnicy ponieśli śmierć.

Starcie policji sowieckiej z patrolem japońskim

na wschód od stacji Pogranicznaja

LONDYN, 9 kwietnia. (PAT).

Agencja Reutera donosi z Charbina, iż wedle komunikatu oficjalnego 14 milicjantów sowieckich zaatakowało patrol japoński w składzie 1 oficera i 4 szeregowych na wschód od stacji Pogranicznaja na terytorjum mandżurskiem. Oficer japoński został zabity.

W uzupełnieniu tej wiadomości Reuter donosi z Charbina, że z patrolu japońskiego, który starł się z oddziałem policji sowieckiej, brak 4-ch żołnierzy. Japończycy sądzą, że zostali oni zabici. Władze armji kwantuńskiej twierdzą, że w danym wypadku policja sowiecka wkroczyła na terytorjum Mandżukuo.

Zamówienia sowieckie

dla huty „Batory"

Chorzów, 9 kwietnia.

Huta „Batory" uzyskała zamówienie sowieckie na dostarczenie 1600 tonn blachy cynkowej. Wartość zamówienia wynosi miljon złotych.

Dramatyczne przejścia polskiego lotnika

Niebezpieczny eksperyment por. Włodarkiewicza — Skok ze spadochronem z wysokości 1200 metrów.—Por. Włodarkiewicz szczęśliwie wylądował na lotnisku

Warszawa, 9 kwietnia.

(B) Jeden z uczestników ostatniego Challenge'u, por. Andrzej Włodarkiewicz, stał się bohaterem niezwykłego zdarzenia.

Znany z brawurowych akrobacji lotnik zdecydował się dokonać na szybowcu **pierwszego w Polsce eksperymentu, t. zw. loopingu odwróconego.**

Por. Włodarkiewicz został w tym celu wyholowany z lotniska na Okęciu w Warszawie na wysokość 1600 mtr. I ROZPOCZĄŁ NIEBEZPIECZNY LOT.

W chwili, gdy lotnik odwrócił szybowiec i zaczął spadać jak kamień, szybowiec nie wytrzymał natężenia **i na wysokości 1200 mtr. urwał się ogon i prysło lewe skrzydło.**

Por. Włodarkiewicz dla ratowania życia musiał zdecydować się

NA SKOK ZE SPADOCHRONEM.

Chociaż spadochron rozwinął się dopiero po dłuższej chwili, **por. Włodarkiewicz wylądował szczęśliwie na lotnisku.**

Ciekawe, że szybowiec w chwili kiedy pozbył się ciężaru pilota, mimo że bez skrzydła, **lekko osiadł na ziemi.**

Krwawa bitwa, która trwa 5 dni

Armja włoska posuwa się w kierunku Dessie

Addis Abeba, 9 kwietnia.

(PAT) Reuter donosi, że **od 5 dni trwa na froncie południowym wielka bitwa w pobliżu miejscowości Birkos pod Gabre Darre.**

Wedle nadeszłych do Addis Abeby wiadomości **obie strony walczące poniosły olbrzymie straty. Losy bitwy nie zostały jszcze rozstrzygnięte. Sassabaneh Daggabahr były wczoraj bombardowane i ostrzeliwane z karabinów maszynowych przez samoloty,** lecz straty z wojskowego paunktu widzenia mają być nieznaczne.

Warszawa, 9 kwietnia.

(PAT) Na froncie północnym według urzędowego komunikatu marszałka Badoglio, ożywioną akcję prowadzili lotnicy włoscy ścigając przeciwnika i zaopatrując w żywność wojska posuwające się w kierunku południowym.

Korespondent Reutera donosi, że w oczekiwaniu na decyzję o zawieszeniu działań wojennych, wojska włoskie maszerują dalej w kierunku Dessje, nie spotykając się z żadnym oporem ze strony abisyńczyków, którzy rozproszyli się, ale niewątpliwie podzieleni na grupy, atakować będą włochów na tyłach i przecinać linje komunikacyjne, coraz bardziej wydłużone i przez to coraz bardziej narażone na niebezpieczeństwo.

Jedna z kolumn askarisów włoskich znajduje się obecnie pomiędzy Kobba i Waldia, z których ostatnia znajduje się w odległości stu kilometrów na północ od Dessje. Druga kolumna włoska, posuwająca się równolegle do pierwszej drogą karawanową znajduje się podobno **na wysokości Mudzija t. j. w odległości 80 klm. na północ od Magdala.** Kolumna włoska, maszerująca z Gondaru, zmierza w kierunku południowo - wschodnim, **oczekiwane jest zajęcie przez nią miejscowości Debra — Tabor.**

Brak wiadomości o losach kolumny, włoskiej, która zajęła sułtanat Aussa, ale, jak sądzą, i ona maszeruje na południe osłaniając lewe skrzydło armji północnych. Wojska włoskie posuwają się naprzód tak szybko, **iż zaopatrzenie ich może odbywać się wyłącznie z pomocą spadochronów z żywnością, zrzucanych z samolotów tak, jak to odbywało się pod Makalle.**

Włosi nie dojdą do Addis-Abeby

—oświadczył szef irlandzkiego Czerwonego Krzyża w Abisynji

Londyn, 9 kwietnia.

(PAT) Dr. Prophil — irlandczyk, który stał na czele Czerwonego Krzyża abisyńskiego na froncie północnym a obecnie bawi w Londynie, oświadczył agencji Reutera:

Włosi nigdy nie dojdą do Addis Abeby. Okres ciężkich doświadczeń przyjdzie dla nich w okresie deszczów. Nie będą w stanie zaopatrywać swoje pozycje wysunięte naprzód i jestem przekonany, że w tym okresie poniosą ciężkie straty.

Wkłady obywateli polskich w b. austrjackiej P. K. O.

przejęte zostały częściowo przez skarb państwa

Warszawa, 9 kwietnia.

Należności obywateli polskich z tytułu wkładów, złożonych przed rozdziałem b. monarchji austro - węgierskiej w b. austrjackiej Pocztowej Kasie Oszczędności w Wiedniu, znalazły obecnie pomyślne rozwiązanie.

Należności powyższe przejęła do likwidacji Pocztowa Kasa Oszczędności, jako instytucja wskazana przez rząd polski na podstawie wyników rejestracji ogłoszonej w r. 1929 w wykonaniu konwencji międzynarodowej, ratyfikowanej przez Polskę w roku 1929 i na pokrycie tych należności otrzymała zgodnie z postanowieniami konwencji różne papiery wartościowe austrjackie oraz gotówką około 73.000 zł.

Pocztowa Kasa Oszczędności nie mogła dotąd przystąpić do wypłat wobec niemożności ustalenia w gotówce, przypadającej do podziału pomiędzy uprawnionych, ponieważ nie wszystkie papiery wartościowe można było zrealizować na gotówkę z pomyślnym dla posiadaczy wkładów wynikiem Wśród papierów, były walory, które podlegają konwersji w Rumunji, która wogóle nie przystąpiła do konwersji, oraz w Czechosłowacji, która odmówiła bezpośredniej konwersji.

W celu umożliwienia P. K. O. ustalenia masy pokrycia przejętych do likwidacji należności obywateli polskich i przystąpienia do wypłat Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił na ostatniem posiedzeniu przejąć aktywa nieupłynnione na poczet należności skarbu państwa z tytułu kont b. władz państwowych, mających przed wojną siedzibę na obszarze Małopolski według ich wartości nominalnej.

Nadto w celu umożliwienia zastosowania wyższej stawki wypłat dla należności osób prywatnych Komitet Ekonomiczny uchwalił na wniosek ministra skarbu przejąć również na poczet należności skarbu aktywum, co do przydziału którego Polsce istnieje spór między Polską a Czechosłowacją na sumę około 650.000 złotych. Walory nieupłynnione i aktywum sporne przejęte zostaje przez skarb państwa za sumę około 1.200.000 złotych.

W ten sposób na pokrycie należności przejętych od Pocztowej Kasy Oszczędności w Wiedniu, w sumie ok. 59.000.000 koron austrjackich (w czem należność skarbu państwa wynosi około 25.000.000 koron austrjackich) uzyskano sumę ok. 3.200.000 zł., która po pokryciu kosztów PKO. związanych z wykonaniem konwencji pozwoli zapewne na ustalenie stawki wypłat w wysokości ok. 5 zł. 30 gr. za 100 koron austrajckich.

Rozporządzenie, oznaczające stawkę przerachowania, ogłoszone będzie niebawem.

Ojciec Święty

wziął udział w nabożeństwie Wielkanocnem

Cita del Vaticano, 9 kwietnia.

(PAT) Ojciec Święty wziął rano udział w nabożeństwie Wielkanocnem, celebrowanem w kaplicy Sykstyńskiej przez kardynała Granito di Belmonta, dziekana Św. Kolegjum.

Zakazane demonstracje

organizacyj niemieckich w Czechosłowacji

Berlin, 9 kwietnia.

(PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że Sudetendeutsche Partei zamierza urządzić w dn. 14 maja w Uściu nad Łabą ogólnokrajowy kongres partyjny a w dniach 17 — 23 maja „Sudecko - Niemiecki Tydzień Kulturalny“. Pomimo zewolenia władz centralnych na wspomniane imprezy, komisarjat policji w Uściu **zakazał wszelkich wystąpień publicznych,** ze względów bezpieczeństwa publicznego, spokoju i porządku.

Ministrowie Belgji i Norwegji

oczekiwani są w Warszawie

Warszawa, 9 kwietnia.

(B) W warszawskich kołach politycznych spodziewają się w drugiej połowie bieżącego miesiąca przyjazdu z oficjalną wizytą do rządu polskiego ministra spr. zagranicznych Norwegji Halvdana Kohta.

Min. Koht, który jest członkiem norweskiej partji pracy, znajdującej się obecnie u steru rządów w Norwegji przybyć ma podobno do Warszawy w dniu 19 b. m. O ile termin ten nie zostanie odroczony, w bieżącym miesiącu jeszcze odbyłyby się w Warszawie wizyty dwuch ministrów spraw zagranicznych, a mianowicie Norwegji i Belgji.

Francja otrzyma od Holandji pożyczkę

Paryż, 9 kwietnia.

(PAT) „Matin“ w depeszy z Amsterdamu na podstawie informacyj ze źródeł urzędowych potwierdza wiadomość o nawiązaniu rokowań między Francją i Holandją celem przyznania rządowi francuskiemu pożyczki w wysokości 1 miljarda franków.

Przedstawiciel banku amsterdamskiego Mendelsona udać się miał już do Paryża dla rokowań o tej pożyczce.

Uniwersytet warszawski

rozpocznie 20 b.m. działalność

Warszawa, 9 kwietnia.

(PAT) Na podstawie uchwały senatu akademickiego z dn. 8 kwietnia 1936 r. wszystkie czynności w uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie zostają wznowione z dn. 20 kwietnia rb.

Czerniowce, 9 kwietnia.

(PAT) Pewnego rodzaju curiosum stanowi fakt okradzenia więzienia w Czerniowcach przez niewykrytych dotychczas sprawców. Łupem włamywaczy padły różne przedmioty, znajdujące się w warsztatach więziennych wartości 300 tys. lei.

8 miljonów grzywny i ponad 1 milj. kosztów sądowych

Epilog głośnej sprawy Stanisława Rudroffa

Lwów, 9 kwietnia.

(PAT) Osławiony Stanisław Rudroff, odsiadujący łącznie kilka kar więziennych za różne nadużycia, był też swego czasu skazany na zapłacenie skarbowi państwa 8.5 miljonów zł. grzywny i rok aresztu za zatajenie przed władzami skarbowemi w ciągu kilku lat olbrzymich dochodów spółki „Brody“.

Od wyroku tego Rudroff odwołał się do wyższej instancji. Dziś zapadł wyrok w sądzie okręgowym, opiewający: 3 miesiące aresztu, 8 miljonów zł. grzywny i 1.200.000 zł. kosztów sądowych.

Szantażował prezesa syndykatu dziennikarzy wiedeńskich

Sensacyjny proces przed sądem grodzkim w Piotrkowie

Piotrków, 9 kwietnia.

(PAT) W sądzie grodzkim w Piotrkowie odbyła się w dniu dzisiejszym rozprawa karna przeciwko Dawidowi Rosensztainowi zamieszkałemu w Piotrkowie, **oskarżonemu o szantażowanie prezesa Syndykatu Dziennikarzy w Wiedniu red. Z. Habera.**

Rosensztein wysyłał do red. Habera listy z żądaniem wypłacenia mu pewnej kwoty pieniężnej grożąc w przeciwnym wypadku opublikowaniem w całej prasie informacyj mających stwierdzać, że p. Haber jest emisarjuszem hitlerowskim i propaguję idee socjal.-narodowe na terenie Austrji.

Red. Haber odniósł się do prokuratury w Wiedniu, która sprawę przekazała sądom polskim. **Przewód sądowy ustalił winę Rosensztejna i sąd skazał oskarżonego na 6 tygodni aresztu.**

Majątek ziemski dla córek Marszałka

Podpisanie aktu kupna w kancelarji rejenta warszawskiego

Warszawa, 9 kwietnia.

(B) W kancelarji rejenta Świrskiego w obecności p. Marszałkowej Piłsudskiej został podpisany wstępny akt **kupna majątku dla córek Marszałka Piłsudskiego, w myśl uchwały rady familijnej.**

Majątek został nabyty za pieniądze, otrzymane z wydawnictw dzieł Marszałka Piłsudskiego.

Majątek nazywa się **Wólka Piotrkowska** i znajduje się w pow. Bielsk-Podlaski, woj. białostockiego. Ostatnim właścicielem Wólki był Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wólka Piotrkowska stanowi szmat dobrej ziemi bezleśnej i ma wszelkie warunki na prowadzenie dobrego gospodarstwa rolnego.

U kobiet w ciąży i młodych matek stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszek.

Święta w Łodzi

Donosiliśmy już pokrótce o przerwach w pracy w różnych instytucjach w związku ze świętami Wielkiej Nocy. Obecnie ustalony już został całokształt urzędowania i przerw w urzędowaniu.

INSTYTUCJE PAŃSTWOWE I SAMORZĄDOWE urzędować będą dziś tylko do godz. 1 po poł. Jutro — tylko do godz. 12 w południe. Kasy podatkowe w urzędach skarbowych i miejskich czynne będą w tych samych godzinach. Egzekucje podatkowe wstrzymane są do wtorku, 14 b. m. włącznie.

POCZTA, we wszystkich działach czynna będzie normalnie do soboty do godz. 5 po poł. Po tym czasie czynny będzie tylko telegraf i centrala telefoniczna międzymiastowa. W pierwszym dniu świąt, 12 b. m., wszystkie urzędy pocztowe są nieczynne. Doręczane będą w tym dniu tylko pilne przesyłki żywnościowe. W drugim dniu świąt czynne będą w godzinach od 9 do 11 rano następujące urzędy pocztowe: Łódź 1 (główny urząd), Łódź 6 (Widzew), Łódź 7 (Plac Leonarda) i urząd pocztowy na dworcu Łódź-Kaliska. Tego dnia odbędzie się jednorazowe doręczenie poczty.

TRAMWAJE MIEJSKIE kursować będą do soboty, do godz. 8 wiecz., poczem zjadą do remiz. W pierwszym dniu świąt tramwaje nie będą kursowały do godz. 1 po poł. od tej godziny zaś podjęta zostanie normalna komunikacja. Tramwaje podmiejskie kursują cały czas normalnie i bez przerw.

KOLEJE, jak już donosiliśmy, wprowadzają dodatkowe pociągi oraz dodatkowe wagony z kuponami dla zapewnienia podróżnym wygodnej jazdy. Dziś wyrusza z Łodzi do Zakopanego dodatkowy pociąg o godz. 21.55 z dworca Fabrycznego. Z Zakopanego wrócą dodatkowe pociągi do Łodzi w dniach 14 i 15 b. m. o godz. 6.31. Dziś i jutro wyruszą też z Łodzi o godz. 7.05 dodatkowe pociągi do Warszawy.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA czynna będzie dziś do godz. 1 po poł., jutro do 12-ej. Lekarze domowi na punktach urzędować będą dziś normalnie, jutro — tylko do godz. 1 po poł. przyczem załatwią na mieście wizyty u obłożnie chorych, zgłoszone do godz. 1-ej. Apteki ubezpieczalni dziś są czynne do godz. 7 wieczorem, jutro tylko do 5 wiecz. W godzinach późniejszych ustanowione będą dyżury. W pierwszym dniu świąt apteki będą całkowicie nieczynne, w drugim — jak w każdą niedzielę.

POGOTOWIE miejskie, Czerwonego Krzyża i ubezpieczalni społecznej czynne będą cały czas bez przerwy.

APTEKI PRYWATNE zasadniczo mogą być otwarte bez przerwy. W wypadku jednak, gdy jakaś apteka będzie zamknięta — w jej oknie wystawowym widnieć będzie adres najbliższej otwartej apteki. Dyżury nocne aptek odbywać się będą normalnie. W Wielką Sobotę apteki będą otwarte jak każdego dnia do godz. 10-ej wieczorem.

KINA I TEATRY nieczynne są dziś i jutro. Normalne przedstawienia zostają wznowione w pierwszym dniu świąt.

KAWIARNIE I RESTAURACJE czynne będą w sobotę do godz. 6 po poł. W pierwszym dniu świąt będą zupełnie zamknięte.

PIEKARNIE dokonają ostatniego wypieku przed świętami w Wielką Sobotę o godz. 1 po poł. Wypiek wznowiony będzie dopiero w nocy z poniedziałku na wtorek.

***

Władze administracyjne Warszawy zarządziły w związku ze świętami, aby w noc, poprzedzającą dzień Zmartwychwstania Pańskiego, bramy domów nie były zamykane, a to celem umożliwienia wszystkim udania się na nabożeństwa nocne do świątyń. Winni przekroczenia tego karani będą grzywną i aresztem. W Łodzi sprawa ta jeszcze nie została uregulowana. Zarządzenie wydane ma być jutro. (i)

Robotnicy przeciw ekscesom

Na naradzie przedstawicieli związków i organizacyj robotniczych postanowiono zwalczać agitację endeków

Onegdaj wieczorem w lokalu dzielnicowym PPS. przy ul. Fabrycznej odbyło się zebranie międzypartyjne i międzyzwiązkowe, w którem wzięli udział przedstawiciele PPS., niemieckiej socjalistycznej partji pracy, Bundu oraz zarządów wszystkich klasowych związków zawodowych w Łodzi.

M. inn. omawiano możliwość skonsolidowania ruchu robotniczego w Polsce, żadnych jednak wiążących uchwał w tej sprawie nie powzięto. Dłuższą dyskusję wywołała **sprawa ekscesów antyżydowskich w różnych miastach Polski.** W tej sprawie przyjęto rezolucję, stwierdzającą, iż **propaganda endecka anarchizuje życie w kraju, a posługując się kłamliwemi i demagogicznemi hasłami antysemickiemi sprowadza życie społeczne w Polsce na manowce.** W rezultacie postanowiono podjąć energiczną kontrakcję i **zwalczać wpływy endeckie w masach.**

Skolei poruszono sprawę **unormowania stosunków w przemyśle łódzkim.** Wskazano na niepomiernie wielką liczbę strejków okupacyjnych, które samorzutnie powstają w fabrykach łódzkich. W tej sprawie postanowiono zaostrzyć **kontrolę nad stosunkami w fabrykach i w wypadku naruszenia przez przemysłowców umowy zbiorowej oraz ustawodawstwa społecznego, ujmować inicjatywę w akcjach strejkowych.**

Na zakończenie omówiono sprawę obchodu 1-go maja. Postanowiono zorganizować wspólny pochód przez ulice miasta, który wyruszy z Wodnego Rynku, lecz rozwiązany zostanie nie jak **zwykle, na Polesiu Konstantynowskiem ale na placu Wolności,** a to ze względu na zbyt długą trasę pochodu. (j)

Strajk u Tietzena zlikwidowany

Robotnicy opuścili lokal fabryczny

Donosiliśmy o ostrym zatargu, jaki wybuchł w przędzalni bawełny przy ul. Andrzeja 78, p. f. Teodor Tietzen, gdzie około 350 robotników rozpoczęła strejk okupacyjny, **odmawiając nawet przyjmowania żywności, nadsyłanej przez rodziny. Wskutek tego doszło do kilku zasłabnięć.**

Wczoraj o godz. 11-ej przed południem w inspekcji pracy rozpoczęła się konferencja, celem zlikwidowania tego zatargu. Konferencji przewodniczył inspektor Pawłowski w obecności p. starosty grodzkiego dr. Wrony. Udział w konferencji wzięli przedstawiciele firmy w osobach pp. Tietzena i prokurenta Gąsiorowskiego, przedstawiciele związków zawodowych oraz pięciu delegatów fabrycznych.

Dzięki wysiłkom p. starosty grodzkiego **zatarg został wreszcie późnym wieczorem zlikwidowany.** Podpisano protokół likwidacyjny, w którym zaznaczono, że **za strejk nikt nie będzie przez dyrekcję ukarany, a spór z majstrem zostanie załatwiony na terenie fabryki.** Po świętach Wielkieinocy odbędzie się konferencja dotycząca rewizji taryfy płac i ustalenia normy pracy.

Warunki te zostały zaaprobowane przez ogół robotników na wiecu, jaki odbył się w fabryce Tietzena. Po upływie godziny robotnicy opuścili lokal fabryczny.

NADUŻYCIA w WYDZIALE MELDUNKOWYM

zarządu miejskiego. — Urzędnicy sprzedawali blankiety, drukowane własnym sumptem. — Kilka osób aresztowano

W dniu wczorajszym w wydziale meldunkowym zarządu miejskiego wykryto bardzo poważną aferę, która naraziła kasę miejską na znaczne straty.

Jak wiadomo, meldunki dokonywane są **na specjalnych blankietach,** które administratorzy domów i właściciele nieruchomości nabywają w biurach meldunkowych. Sprzedaż tych druków daje wydziałowi pewne dochody, które obracane są na pokrycie wydatków, związanych z prowadzeniem ewidencji ludności.

Ponieważ ruch meldunkowy w Łodzi jest mniej-więcej równy każdego miesiąca, wydział przygotowuje na każdy miesiąc odpowiedni kontyngent druków. Tymczasem ostatnio zwrócono uwagę na fakt, iż **mimo niezmniejszenia się liczby meldunków, zapotrzebowanie na druki spadło bardzo poważnie i obniżało się z każdym tygodniem.** Przeprowadzono w tej sprawie badania, które **ujawniły nadużycia.** Okazało się, że **grupa ludzi, w skład której wchodziło również kilku urzędników biur meldunkowych, drukowała blankiety meldunkowe identyczne z miejskiemi i sprzedawała je biurom meldunkowym oraz właścicielom domów. Dotychczas ujawniono straty w wysokości ponad 40.000 zł. Kilka osób aresztowano. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nazwisk zatrzymanych oraz szczegółów dochodzenia narazie ujawnić nie można. (i)**

Afera autobusowa w Łodzi

zatacza coraz szersze kręgi

Donosiliśmy przed kilku dniami obszernie o zataczającej coraz szersze **kręgi aferze na tle wyrabiania koncesyj na eksploatację linji komunikacji autobusowej i przewozu towarów.**

Sprawa ta wywołała w sferach zainteresowanych wielkie poruszenie, tem bardziej, że po wstępnych badaniach, gdy władze powzięły przypuszczenia, iż jest bardzo wiele koncesyj sfałszowanych, nastąpiły masowe **aresztowania podejrzanych.** W chwili, gdy sprawa wyszła na jaw, około stu osób zostało doprowadzonych do urzędu śledczego. Część z nich została wprawdzie zwolniona — jednak sprawa zatacza coraz szersze kręgi.

Aresztowani zostali dwaj bracia Frydmanowie, zamieszkujący stale w Chmielniku pod Kielcami, którzy trudnili się „wyrabianiem" koncesyj zabiegającym o nie z terenu województwa łódzkiego.

Najbliższe dni winny przynieść ostateczne wyjaśnienie tej wysoce sensacyjnej sprawy. (g)

Proces o wyłączenie telefonu

i informowanie o tem klijenteli adwokata

W Warszawie toczył się wczoraj proces, który żywo zainteresuje wszystkich abonentów telefonicznych.

Adwokat stołeczny Norbert Pinkus wystąpił do sądu przeciwko PAST. z powództwem **o odszkodowanie za informację, iż jego telefon został zamknięty spowodu nieopłacenia, mimo, że adwokat wniósł opłatę w terminie.**

Pewnego dnia aparat przestał funkcjonować a biuro sprawdzań informowało, że aparat nie jest czynny, ponieważ **adwokat nie uiścił należności za abonament.**

Adwokat domagał się odszkodowania **za straty moralne w wysokości symbolicznej złotówki, wywodząc, że taka informacja obniżała jego prestiż w oczach klijentów i za straty materjalne w wysokości kilkuset złotych.** Adwokat przytoczył świadków, którzy właśnie tak, a nie inaczej byli informowani przez biuro sprawdzań.

Sąd wydał **wyrok, zasądzający symboliczną złotówkę strat moralnych, odszkodowanie zaś za straty materjalne odrzucił, jako nie dające się obliczyć.**

Obie strony zapowiedziały apelację.

Tło sprawy jest dobrze znane abonentom PAST. Gdy opłatę za telefon wnosi się w ostatnich dniach przyznanego przez spółkę telefoniczną terminu, (a wpłatę uskutecznia się zawsze do jednego z banków w mieście) **trwa dość długo, nim się o tym wpływie PAST dowie.** W takich właśnie wypadkach, choć abonent należność wpłacił — telefon mu centrala wyłącza jako nieopłacalny. Ten pośpiech w zamykaniu telefonów po terminie ustalonym jest przyczyną sprawy warszawskiej i jest niejednokrotnie źródłem utyskiwań licznych abonentów również w Łodzi.

Drobne wiadomości

KONTROLA ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH odbędzie się dziś na wszystkich targowiskach miejskich oraz w sklepach spożywczych. Kontrola będzie miała na celu z jednej strony przeciwdziałanie lichwie świątecznej, a z drugiej sprawdzenie w jakich warunkach sprzedawane są produkty w Łodzi.

***

WALKA Z CHOROBAMI WENERYCZNEMI w Łodzi, prowadzona przez Czerwony Krzyż, rozszerzana jest coraz bardziej. Stacja przeciwweneryczna przy ul. Piotrkowskiej 203-205 czynna będzie od bieżącego tygodnia od godz. 8 wiecz. do 8 rano bez przerwy. Z zabiegów oraz porad mogą korzystać wszyscy, gdyż udzielane są one bezpłatnie.

***

ZNACZKI LOTNICZE wartości 5, 10, 15, 20 i 30 groszy zostają wycofane z obiegu. W związku z tem wszyscy posiadacze tych znaczków mogą je bezpłatnie zamienić w urzędzie pocztowym do dnia 30 b. m.

***

ROZDAWNICTWO PACZEK świątecznych najbledniejszym mieszkańcom Łodzi kontynuowane jest w dalszym ciągu. Wczoraj rozdano 4000 paczek, reszta rozdana będzie dziś. Ogółem z pomocy świątecznej skorzysta 14.000 rodzin.

***

MĄKA ZDROŻAŁA w bieżącym tygodniu o blisko 10 proc. Mimo to cechy piekarzy postanowiły nie podwyższać cen pieczywa, ze względu na zrekompensowanie kosztów przez potanienie innych artykułów, szczególnie jaj.

ELEKTRYFIKACJA OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Podjęcie prac przygotowawczych.—Plan przewiduje zelektryfikowanie wsi i osiedli dokoła Łodzi

Na ostatniem posiedzeniu tymczasowej rady miejskiej zapadła bardzo ważna uchwała o powołaniu do życia **związku elektryfikacyjnego międzykomunalnego**, przemysłowego okręgu łódzkiego. Statut tego związku przesłany został bezpośrednio po posiedzeniu do zatwierdzenia władzom nadzorczym, ogłoszony zostanie w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Wojewódzkiego" i od tej chwili związek rozpocznie swą działalność.

Sprawa ta ma wyjątkowe znaczenie w chwili obecnej, przed sezonem wyjazdów letnich. Letniska podmiejskie w bliższych i dalszych okolicach Łodzi, które z roku na rok cieszą się coraz większą frekwencją, miały zahamowaną możność rozwoju **wskutek braku jakiegokolwiek oświetlenia.** Mieszkania oświetlone są naftą lub świecami, a z chwilą zapadnięcia zmroku nie można już wydalać się poza obreb domów. Na ten szczegół zwrócono specjalną uwagę i postanowiono, **aby akcja elektryfikacyjna rozpoczęła się niezwłocznie tak by jeszcze w roku bieżącym niektóre miejscowości otrzymały światło elektryczne.**

Wszystkie związki samorządowe, które przystąpiły do związku elektryfikacyjnego, zobowiązały się natychmiast wpłacić swoje udziały, co pozwoli na niezwłoczne podjęcie prac przygotowawczych.

Do tej chwili jeszcze nie jest ustalone, czy związek elektryfikacyjny zbuduje własną elektrownię dla okręgu łódzkiego, czy też podpisze umowę z jednem z już istniejących towarzystw elektrycznych. Związek skłania się raczej **do drugiej koncepcji, wychodząc ze słusznego założenia, że przyśpieszy to tak dalece sprawę, iż w ciągu kilku lat cały okręg zostanie pokryty siecią elektryczną.** Załatwienie tej sprawy zależy jednak od warunków, jakich udzielą towarzystwa elektrycznego oświetlenia, gdyż związek elektryfikacyjny stoi na stanowisku, że **taryfa, pobierana obecnie w różnych miastach województwa, jest zbyt wysoka i musi być odpowiednio obniżona.** Jak nas informują, niektóre elektrownie w województwie łódzkiem godzą się na ten warunek, wychodząc z założenia, że **wzrost konsumcji przyczyni się do potanienia produkcji.**

Plan elektryfikacji okręgu łódzkiego w grubszych zarysach przedstawia się następująco:

W pierwszym rzędzie zelektryfikowane mają być **wszystkie miejscowości wsie, osiedla, miasteczka i letniska od Łodzi w kierunku Zgierza i poza Zgierz.** Na drugim planie znajduje się **linja prowadząca w kierunku Konstantynowa i poza Konstantynów.** Na trzecim — linja prowadząca **w kierunku Brzezin.** Na czwartym — **linja prowadząca w kierunku Pabjanic i t. d.**

Według optymistycznych przewidywań **corocznie następować ma realizacja prac na jednej linji.** Jeśli uprzytomnimy sobie jak wielka liczba letnisk znajduje się na tych odcinkach, zrozumiemy dobrodziejstwo powstania takiego związku elektryfikacyjnego. Oświetlenie zaś wsi, osiedli i miasteczek przyczyni się poważnie do wzmożenia bezpieczeństwa w okręgu przemysłowym łódzkim. (s)

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

B. P. Lejb Noach Glazer

przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w piątek, dnia 10 kwietnia 1936 r. o godz. 3 popoł. z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

SYN, SYNOWE I WNUK.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Pani CECYLJI WASSERMANOWEJ, Członkini Zarządu naszej Instytucji, z powodu zgonu męża Jej

B. P. SALOMONA WASSERMANA

wyrażamy nasze najgłębsze współczucie.

ZARZĄD

T-wa Internat dla dzieci Żydowskich i Ferma w Helenówku.

Z powodu zgonu

b. p. MENACHEMA ALENBERGA

wyrazy szczerego współczucia rodzinie oraz współwłaścicielom firmy Lewy, Alenberg i Król

Skład Komisowy R. MAROKO.

W walce o umowy zbiorowe

Zatarg w przemyśle budowlanym. — Konferencje w inspektoracie pracy

Na dzień wczorajszy wyznaczona została w okręgowej inspekcji pracy konferencja w sprawie **umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.** Na wstępie konferencji wszakże przedstawiciele przedsiębiorców złożyli oświadczenie, że umowę mogą podpisać jedynie w wypadku, jeśli władze dadzą gwarancję, że będzie ona obowiązywała wszystkie bez wyjątku przedsiębiorstwa. Ponieważ insp. Wyrzykowski oświadczył, że będzie czynił starania, aby umowę podpisali właściciele wszystkich przedsiębiorstw, zgóry jednak żadnej gwarancji dać nie może — konferencja została zerwana.

Bezpośrednio po tem odbyło się **posiedzenie komisji międzyzwiązkowej robotników budowlanych,** na którem postanowiono **proklamować strejk.** O ile do dnia 15 bm. umowa nie zostanie zawarta, po tym terminie przerwane zostaną roboty na wszystkich budowlach.

*

Dziś o godz. 10 rano w inspekcji pracy odbędzie się **konferencja porozumiewawcza przemysłu pończoszniczego i kotoniarzy,** celem zlikwidowania trwającego od czterech tygodni strejku. Przypuszczać należy, że dziś dojdzie do porozumienia.

*

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie podpisania **umowy zbiorowej dla przemysłu garbarskiego.** Konferencja, która trwała przeszło 5 godzin, doprowadziła do częściowego porozumienia. Podpisanie umowy nastąpi po świętach. Strejk narazie trwa w dalszym ciągu.

Ćwiczenia wojskowe szer. rezerwy

urodzonych w latach 1912, 1910, 1908 i 1905

Rozkazem M. S. Wojsk. zostały zarządzone w roku 1936/37 ćwiczenia wojskowe szeregowych rezerwy. Do ćwiczeń powołani będą rezerwiści urodzeni w latach 1912, 1910, 1908 i 1905, a mianowicie:

Z rocznika 1912 — podof., st. szereg. i szereg. lotnictwa, balonów, formacyj telegraficznych i radjotelegraf;

z rocznika 1910 — podof., st. szereg. i szerg. piechoty, kawalerji, artylerji, broni chemicznej, lotnictwa, balonów, formacyj telegr. i radjot., taborów, sł. uzbr., sł. int. i zdrowia;

z rocznika 1908 — podoficerowie, st. szerg. i szereg. absolwenci szkół podof.: piechoty, kawalerji, artylerji, broni panc. samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, telegraf. i radjotelegraf., żandarmerji, taborów, służby uzbrojenia, sł. intendentury, sł. zdrowia i broni chem. oraz st. szereg. i szeregowców żandarmerji, sł. uzbrojenia, sł. intendentury. Wojsk. Inst. Geograf. i broni chemicznej;

z roczników 1905 — podoficerowie, st. szeregowcy i szereg. absolwenci szkół podofic. piechoty, kawalerji, artylerji, broni panc., samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, formacyj, telegraf. żandarmerji, taborów, sł. uzbrojenia, sł. intendentury, sł. zdrowia i Wojsk. Inst. Geograf. oraz szeregowcy i st. szereg. żandarmerji, sł. uzbrojenia, Wojsk. Inst. Geograf. i broni chem.

Ponadto do ćwiczeń zostaną powołani niektórzy st. szereg. i szereg. rez. żandarmerji z roku 1900—1906 oraz wszyscy rezerwiści, którzy podlegali powołaniu w roku 1935—36 lecz ćwiczeń tych z jakichkolwiek powodów nie odbyli. Wszyscy szereg. rez., którzy mają ćwiczenia odbyć, otrzymają ze swych PKU. imienne karty powołania. Szczegóły dotyczące ćwiczeń przesunięć, odroczeń itd. podane są w obwieszczeniach rozplakatowanych we wszystkich miastach i wsiach.

Zmasakrowane zwłoki 14-letniego ucznia

Straszny wypadek pod Ciechanowem

Ciechanów, 9 kwietnia.

(Pat) — Na stacji Konopki pod Ciechanowem, zdarzył się tragiczny wypadek. — 14-letni uczeń szkoły handlowej w Mławie, Eugenjusz Tomaszewski, chcąc skrócić sobie drogę do pociągu osobowego, którym miała przyjechać z Mławy jego matka, próbował przedostać się pod stojącym na stacji pociągiem.

W tym momencie pociąg towarowy ruszył, **obcinając nieszczęsnemu chłopcu głowę.** Pociąg zatrzymano, niestety zapóźno.

Spod pociągu wydobyto **zmasakrowane zwłoki ofiary nieszczęśliwego wypadku.**

Nasz reporter zanotował:

22-letnia Jadwiga Skropek zażyła w swem własnem mieszkaniu przy ul. Urzędniczej nr. 42 nieznaną truciznę. Lekarz pogotowia przewiózł desperatkę do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

* * *

W pociągu osobowym, zdążającym z Koluszek do Łodzi, zasłabła nagle i została opatrzona na stacji Fabrycznej 42-letnia Aleksandra Zaorska, nauczycielka, którą lekarz pogotowia skierował do szpitala w Radogoszczu.

* * *

W fabryce sznurów i szpagatów firmy Rassalski przy ul. Napiórkowskiego 12 w wypadku przy pracy doznał złamania prawej ręki i poszarpania mięśni przedramienia 34-letni robotnik Stanisław Gobelski, którego lekarz pogotowia skierował do szpitala w stanie ciężkim.

* * *

Na ul. Limanowskiego został w bójce ciężko poraniony nożem 29-letni Jan Nowaczyk. Ranny wymienił napastników, którzy zostali po krótkim czasie ujęci i osadzeni w areszcie.

* * *

Alkoholem zatruł się ciężko Adam Stefaniak (Antoniego 24), któremu lekarz pogotowia dokonał wypompowania żołądka i pozostawił na miejscu w stanie mocno osłabionym.

Z dziejów Łodzi

Dnia 10 kwietnia 1811 r. powstaje w Łodzi pierwszy cmentarz żydowski przy ul. Wesołej, na placu zakupionym za 36 zł. polskich. Cmentarz trwał do r. 1892.

Dwa lata wcześniej, to jest 10 kwietnia 1809 r. Łódź zyskuje pierwszą bóżnicę przy ul. Dworskiej, zbudowano ją na placu, użyczonym przez por. Gwardji Narodowej Józefa Aufszlaga za cenę 168 złotych polskich. Od tych czasów 1809—1811 datuje się też początek Gminy Żydowskiej w Łodzi. Pierwszymi starszymi kahalnymi, o jakich spotykamy notatki są: Pinkus Zajdler i Mojżesz Fajtlowicz.

Wybuch benzyny

w pralni przy ul. Kilińskiego

Wczoraj około godziny dziesiątej i pół rano w pralni Władysława Sokołowskiego przy ul. Kilińskiego 36/38 podczas chemicznego czyszczenia (benzyną) garderoby nastąpił wybuch rozpylonej w powietrzu benzyny.

Siła wybuchu była tak wielka, że pod naporem gazów runęła ścianka dzieląca sklep od pracowni. Zatrudnione w niej nad czyszczeniem chemicznem i praniem trzy pracownice w popłochu porzuciły pracę — przerażone zastraszającą szybkością z jaką płomienie ogarniały bieliznę i urządzenie sklepu.

Dzięki niezwłocznemu zaalarmowaniu straży ogniowej i jej szybkiemu przybyciu — pożar nie przybrał groźniejszych rozmiarów i ogień został po półgodzinnej akcji straży zlokalizowany.

Straty wynoszą około 4 tysiące złotych. (y)

Za żart—kryminał

Niemcy nie znoszą humoru

Kolonja, 10 kwietnia.

Wielkie poruszenie wywołało w Kolonji aresztowanie słynnego humorysty Karola Krueppera. Ostatnio wygłosił on niezwykle humorystyczne przemówienie, w którem skrytykował rządy hitlerowskie. Kruepper powiedział między innemi, że za cenę kilku groszy na „Winterhilfe" pozwolił się on sprzedać pewnej Abisynce, która upiekła go na bronzowo, mimo, iż jako Niemiec jest już dawno bronzowy. Władze dopatrzyły się w tem zniewagi partji hitlerowskiej i osadziły go w więzieniu.

Cyrk Staniewskich

przyjechał do Łodzi

Zgodnie z naszą wczorajszą zapowiedzią, dziś w nocy przybył własnym pociągiem reprezentacyjny Cyrk Staniewskich, który tym razem rozbije swoje namioty na placu przy rogu Traugutta i Kilińskiego.

Obecny program, składający się z kilkunastu pierwszorzędnych atrakcyj, przewyższać będzie wszystkie dotychczasowe, jakie mieliśmy możność podziwiać.

Dyrekcja Cyrku, chcąc zadowolnić najwybredniejszych, pokaże sensacyjną tresurę lwów morskich b. kapitana marynarki Heraldosa, ponadto jedyną na świecie tresurę 20 papug, demonstrowaną poraz pierwszy w Polsce przez Malme Normana. Nową pomysłową tresurę rasowych koni w prezentacji p. O. Klemy, popisy napowietrzne duetu Hiszpanów Satsuma i Ona, najśmielszych ekwilibrystów z cyrku „Bice" w Barcelonie.

Czołową zaś atrakcją będzie niewątpliwie rewelacyjna piękność **Walerja Kasfikis,** greczynka, przezwana kobietą tysiąca zagadek.

W sprawie sprzedaży „Orbisu"

W związku z wczorajszą informacją co do propozycji, z jaką wystąpił „Francopol" w sprawie nabycia „Orbisu" — komunikują nam ze źródeł miarodajnych że kwestja sprzedaży „Orbisu" nie jest aktualna i rozmowy na ten temat nie są prowadzone.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kona i S-ki (Plac Kościelny 8), A. Charemzy (Pomorska 12), W. Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67), J. Zajączkiewicza i S-ki (Plac Boernera), Z. Gorczyckiego (Przejazd 19), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

„Największą niemocą jest rozkiełznana brutalność"

Biskup djecezji stanisławowskiej mówi o antysemityźmie i rasiźmie

„Chwila" zamieszcza wywiad z ks. Biskupem Djecezji Stanisławowskiej, Grzegorzem Chomyszynem, którego najistotniejsze ustępy podajemy poniżej:

— Jak zapatruje się Wasza Eminencja na antysemityzm?

— Opierając się niezachwianie na etyce chrześcijańskiej, nie mogę pochwalać ani aprobować środków nieludzkich... Gdy mówię o antysemityźmie, a rozmyślam często nad szowinizmem narodowym, przypomina mi się stale bajeczka, którą czytałem jako dziecіak w szkole. Chodzi w tej bajce o chłopca, na którym dwa elementy: wiatr i słońce wypróbować chciały swoją siłę. Ale im gwałtowniej wiatr dął tem uporczywiej zacisкał chłop swoją siermięgę. Wręcz odmienna była taktyka słońca... Wystarczyło jedno dobrotliwe ogrzanie chłopa, a zdjął natychmiast samorzutnie ze siebie siermięgę. W myśl tej zasady, kieruję się bezwzględnie dobrocią i

odpłacam także moim wrogom dobrem za złe...

I głównie dzięki tej wytycznej, zwyciężę! NIE UZNAJĘ ŻADNEJ W CZŁOWIEKU MNIEJSZEJ WARTOŚCI Z POWODU JEGO WYZNANIA — LUB NARODOWOŚCI, ALBO Z POWODU JEGO STANU. CENIĘ W LUDZIACH PRZEDEWSZYSTKIEM ICH CZŁOWIECZEŃSTWO! Ze szczególnem zdziwieniem patrzeli na mnie niektórzy Stanisławowianie, gdy chodziłem pewnego dnia przez miasto ze starą i biedną Żydówką, owdowiałą trafikantką, której chciano odebrać na stare lata koncesję i możność zarobkowania. Skarżyła się przedemną ze łzami w oczach, opłakując swój gorzki los. Poszedłem więc z nią do odnośnego urzędnika i uczyniłem dla niej co mogłem. Jestem szczęśliwy, gdy mogę ludziom pomagać.

— Co sądzi Wasza Eminencja o wrogach Żydów i o wrogach biblji?

— Żydzi zasługują dlatego na miano „Narodu Wybranego", bo wybrała ich Opatrzność nie dla nich samych tylko, ale dla dobra całej ludzkości! Bóg, obarczając Żydów wielką i odwieczną misją nie kierował się względami jakiejś rasowości i nie wyróżniał wybranych przez siebie jedynie z pobudek jakiegoś rasizmu... Dla mnie i dla każdego prawego chrześcijanina, jest i pozostanie po wieczne czasy Mojżesz człowiekiem świętym; Taksamo Jezajasz i Jeremiasz i Ezechjel i wszyscy prorocy żydowscy, bo świętym natchnieni byli duchem! Czemże jest wobec aureoli ich świętości jakaś niecna i przyziemna aberacja nacjonalizmu?

— A jednak — Wasza Eminencja wybaczy uwagę — zaczynają się mnożyć tacy, którzy naogół wierzą, że aberacja ta zatriumfuje..

— Kto ma w sobie poczucie człowieczeństwa, kto z chrześcijan godny jest tego miana— pojmuje, że zboczenia nacjonalizmu zepchnęły butnych obłąkańców po równi pochyłej ich sadyzmu aż na samo dno!... Stoją dziś chyba na

POGRANICZU ZWIERZĘCOŚCI!

Stoją niżej od pogan, którzy przecie mają jakąś religię choć fałszywą! Nie jest chrześcijaninem, kto gnębi bliźniego, bo chrześcijaństwo prawdziwe przeciwne jest — i potępia gwałt i walkę nieetyczną!

— Do jakiej zatem Wasza Eminencja dochodzi konkluzji?

— Ja osobiście uważam, że istnieć powinno

WSPÓŁZAWODNICTWO ETYCZNE,

gdyż jest ono raczej zdrowe. Ale nikt nie podniesie siebie krzywdą drugiego! Żaden naród nie ginie z powodu przemocy innych, a raczej z powodu niemocy własnej... Lecz największą niemocą jest rozkiełznana brutalność i brak środków serdecznych na samorzutne przełamanie — czy pohamowanie jej! Każdy naród obdarzony jest przez Bogą siłą wyzwoleńczą! Przypatrzmy się najnowszym dziejom chociażby małej Irlandji, a zrozumiemy co oznacza —i jakie owoce wydać musi szlachetna walka o wolność.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju serca, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Zal. przez lekarzy

Targ w Przytyku-„barometr polityczny"

Narady z udziałem działacza ze Stronnictwa Narodowego i żydów. — „Targ próbny" i ceny.— Chłopi cierpią za cudze winy

Radom, 9 kwietnia.

W Przytyku odbyło się posiedzenie obywatelskie z udziałem Żydów w mieszkaniu aptekarza Kantowskiego, działacza Stronnictwa Narodowego celem **przywrócenia targów.**

Kupcy żydowscy żądają zagwarantowania całkowitego bezpieczeństwa.

Pod Przytykiem odbył się targ próbny bez udziału Żydów. **Za sztukę drobiu wartości przeciętnej 3 zł. płacono 50 gr., za jajka po 2 grosze za sztukę. Nabywców nie było.**

Dla ludności w Przytyku sprowadza się **artykuły żywnościowe z Radomia na koszt instytucyj filantropijnych.** Ludności wiejskiej grozi brak środków na przeprowadzenie zbliżających się robót polnych i inwestycyj w gospodarstwach.

Od agitacyjnej roboty endecji odwracają się obecnie wieśniacy z oburzeniem.

★

Jak już donieśliśmy, w Przytyku po ostatnich smutnych zajściach odbył się poraz pierwszy w ubiegły poniedziałek targ, jednakże **bez udziału sprzedawców żydowskich.** Ustalono jednak na konferencji przedstawicieli ludności chrześcijańskiej i żydowskiej z udziałem posła ziemi radomskiej, p. Kasprzykowskiego, że **w następnych targach weźmie również udział ludność żydowska.**

Jak wiadomo, ludność żydowska Przytyka otrzymała pomoc świąteczną w postaci produktów żywnościowych, ubrań i t. d.

Podkreślić należy, że **ludność żydowska Przytyka samorzutnie dzieliła się otrzymaną pomocą z ubogą ludnością chrześcijańską, która okazaną jej pomoc przyjmowała.**

Wczoraj z więzienia śledczego w Radomiu zwolniono 3 Żydów, aresztowanych w związku z ostatniemi zajściami. W areszcie śledczym pozostaje jeszcze 8 Żydów.

Proces o krwawe zajścia w Przytyku

odbędzie się w początku maja w sali sejmiku pow. w Radomiu. Około 400 świadków powołanych przez prokuraturę i obronę

Radom, 9 kwietnia.

Jak się dowiadujemy, proces o krwawe zajścia w Przytyku nie odbędzie się w wielkiej sali Sądu Okręgowego w Radomiu, lecz w reprezentacyjnej sali Sejmiku Powiatowego.

Termin procesu został przyśpieszony. Rozpoczęcia sprawy spodziewać się należy w pierwszej połowie maja. Akty oskarżenia 55 oskarżonych doręczone zostaną w następnym tygodniu.

Do sprawy władze prokuratorskie powołały 102 świadków, oskarżeni wezwą conajmniej 200 odwodowych i kilkudziesięciu dodatkowych świadków.

Ławę obrończą zajmą adw. Landau ze Lwowa, Margolis i Ettinger z Warszawy, kilku adwokatów miejscowych i powodowie cywilni.

Proces potrwa ok. 2 tygodni.

***

Adw. Landau znany jest szerokiej publiczności, jako obrońca Steigera w jego olbrzymim procesie, zaś adw. Ettinger był obrońcą Gorgonowej.

Tłusta cera

wymaga odtłuszczającego pudru „Higjenicznego" D-r Lustra oraz mycia gorącą niemal wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum".

Teror wobec przeciwników

P. Kosiorek zaskarżył redaktora „Warty"

W dniu wczorajszym na wokandzie sądu okręgowego w Warszawie znalazła się charakterystyczna sprawa.

W październiku ubiegłego roku do zakładu szewckiego Marcina Kosiorka w Warszawie, przy ul. Siennej 14, zgłosił się wysłannik znanego pisemka antysemickiego „Warta", żądając zadeklarowania przez p. Kosiorka pewnej sumy na ogłoszenie. Gdy właściciel zakładu odparł, że

nie uważa za możliwe ogłaszania swej firmy w antysemickiem piśmie,

wysłannik „Warty" zażądał przynajmniej podpisania deklaracji na prenumeratę. Gdy p. Kosiorek żądanie to również odrzucił, wówczas

przedstawiciel „Warty" zagroził mu „przykremi konsekwencjami".

W kilka dni potem, dnia 20 października 1935 r. w „Warcie" ukazał się artykuł pod tytułem **„Marcin Kosiorek z ul. Siennej 14 na usługach Żydów".** W artykule tym była mowa o tem, że p. Kosiorek jest **„zausznikiem" i sługą żydowskim (?)** i że dopuścił się **„straszliwej obrazy całego narodu polskiego". (!)**

Pan Kosiorek wystąpił wobec tego ze skargą sądową przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Warty", Jakóbowi Mizerskiemu. Na świadków oskarżenia podał p. Kosiorek swych czeladników, którzy słyszeli całą rozmowę wysłannika „Warty" z ich chlebodawcą.

Wyrok w tej sprawie ma być ogłoszony jutro.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40, Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu.

Rewizja w Str. Narodowem w Radomiu

Funkcjonarjusze policji śledczej i mundurowej, z polecenia starostwa grodzkiego dokonali rewizji w lokalu Stronnictwa Narodowego w Radomiu, w poszukiwaniu ulotki przedświątecznej p. t. „Polacy", wydanej przez Stronnictwo Narodowe w Częstochowie.

Rewizję przeprowadzono w obecności prezesa zarządu powiatowego p. St. Książka, b. skrupulatnie przejrzano wszystkie biurka, stoły, szafy i t. p. nietylko w lokalu Stronnictwa Narodowego, lecz również i w lokalu agentury „Warszawskiego Dziennika Narodowego" i „Orędownika".

Radni m. Londynu

nie chcą jechać do Berlina

Londyn, 9 kwietnia.

Rada m. Londynu uchwaliła dziś odpowiedzieć odmownie na zaproszenie wzięcia udziału w jeneralnym kongresie ciał samorządowych, który ma się odbyć w Berlinie w czwartek. Jako motyw podano prześladowanie mniejszości w Niemczech.

OFIARA ZŁOŻONA W ADMINISTRACJI „REPUBLIKI"

Na Przytyk — A. I. Ch. zł. 2.—

RESTAURACJA-DANCING-BAR

„TABARIN"

NARUTOWICZA 20

Dziś w sobotę lokal nieczynny.

W niedzielę i poniedziałek FIVE od 5—8

z pełnym programem

wieczorem od godz. 10 do rana rewelacyjna orkiestra węgierska „HUNGARIA" - BAND, na czele fenomenalna skrzypaczka Claire Hegedus oraz światowej sławy iluzjonista

CORODINI

Diseuse MAGDA ENGEL

SISTERS FRY

RĘKOPISY ŻEROMSKIEGO i REYMONTA

oraz liczne dokumenty, dotyczące obu pisarzy— w zbiorach Pen-Clubu polskiego

Jak wiadomo, w nowootwartym lokalu Pen-Clubu Polskiego przy ul. Br. Pierackiego 16a, znalazła pomieszczenie **bibljoteka Stefana Żeromskiego, zapisana Pen-Clubowi przez znakomitgo pisarza w testamencie.** Bibljoteka ta składa się z około **800 tomów.** Znajduje się tu m. in. dość duża kolekcja dzieł Żeromskiemu dedykowanych, są autorskie egzemplarze przekładów jego dzieł na języki obce, są różne słowniki i encyklopedje.

Bibljoteka zawiera pozatem **6 wielkich tek z wycinkami prasowemi, zbieranemi przez zmarłego pisarza od pierwszych jego wystąpień literackich, t. j. od r. 1881.** Z tego mianowicie roku datuje się np. odpowiedź pisemka **„Przyjaciel Dzieci" „p. Stefanowi w Kielcach" w sprawie nadesłanego do redakcji wiersza:** z roku następnego pochodzi już **pierwszy wydrukowany w tem pisemku wiersz Żeromskiego.** Oba te dokumenty zapoczątkowują teki z wycinkami prasowemi, w których znajdujemy oprócz artykułów Żeromskiego, **recenzje o jego książkach w różnych językach.** Zbiór wycinków doprowadzony został do ostatniego okresu twórczości pisarza.

Ciekawą też bardzo i posiadającą dużą wagę dla biografów Żeromskiego jest **teka, zawierająca listy, pisane do niego** (w sprawach wydawniczych), różne drobne dokumenty, kwity, rachunki etc.

Obecnie prowadzone są prace nad **skatalogowaniem legatu Żeromskiego.** Prace te prowadzi p. Wiesław Wohnout.

W ostatnich dniach Pen-Club Polski pozyskał inny cenny zbiór, mianowicie **rękopisy i księgozbiór Wł. St. Reymonta;** zbiór ten złożony został w depozycie przez p. Reymontową. Wśród rękopisów Reymonta znajduje się m. in. niedrukowana nigdzie praca p. t.: **„Z opowiadań p. Walewskiego"** (1925) oraz również niedrukowany dotychczas szkic z tegoż roku **„Chłopskiej doli"**, będący jakby zarysem zamierzonej większej całości, z podziałem na tytuły rozdziałów. Jest tu dalej rękopis nowel **„Jak to na wojence ładnie", „Jak Pan Jezus chodził po ziemi"** oraz list Reymonta do ambasadora Patka w Waszyngtonie z dn. 29.X. 1925 r. w sprawie przekładów na język angielski.

Pozatem zbiór zawiera portret twórcy „Chłopów" z r. 1896 w wykonaniu Antoniego Kamieńskiego, oraz kilkadziesiąt tomów przekładów dzieł Reymonta na języki obce.

Z ŻYCIA MALARZY NA MONTPARNASSIE

Współczesne prądy malarskie.— Jak zdobywano sławę i pieniądze.—Olbrzymia większość żyje w nędzy

Montparnasse zdystanował niedługo po wojnie Montmartre, jako paryską siedzibę artystów, malarzy, rzeźbiarzy, piosenkarzy. Najazd nowobogackich, swoich i zagranicznych, rozkwit modnych, hałaśliwych, drogich kabaretów nocnych, przepełnionych publicznością nie rozumiejącą francuskiego — wszystko to odebrało Montmartre'owi paryskiemu jego dawny charakter, zdegradowało go do rzędu dzielnicy nocnych rozrywek dla bogatych i przepłoszyło wkońcu cyganerję artystyczną, która w poszukiwaniu innego zakątka odnalazła Montparnasse, dawniej cichą dzielnicę. **Tu powstały kawiarnie, kabarety, tu też zaroiło się od pracowni malarskich i rzeźbiarskich, na ulicach zaroiło się od niezwykłych w tych stronach postaci i sylwetek.**

Na Montparnassie narodziły się **współczesne prądy malarskie,** tu też wyrosła sława gwiazd palety ostatniej doby. Większość z nich zaczęła od klepania biedy i większość też na tem skończyła. Sława przyszła zapóźno dla wielu, a majątek zgarniali nie oni, lecz **pośrednicy i kunsthandlerzy.**

Jedną z pierwszych sław Montparnasse'u był **Modigliani,** dziwak i oryginał, który sprzedawał swoje obrazy za byle co, gdy nie miał na obiad lub na sakramentalną czarną kawę. Drugim skolei był **Utrillo,** talent wielki, naznaczony już jednak piętnem choroby śmiertelnej. **Utrillo pił nałogowo, w międzyczasie rysował na czem popadło — na serwetce, obrusie, na skrawku papieru.** Rysunki wykupywali pośrednicy za psie pieniądze. **Fundowali mu likiery, wódki, a gdy się już upił, podsuwali mu do podpisania rysunki, które sprzedawali za dobre pieniądze.**

Nie inaczej zaczynał słynny dzisiaj artysta japoński, **Fujita.** W zaraniu swej karjery i sławy **sprzedawał po 8—10 franków obrazy i rysunki, byle zdobyć trochę grosza na życie.** Dzisiaj Fujita jest człowiekiem bogatym, tak samo jak van Dongen, właściciel pałacu, aut, malarz-portrecista wielkich i możnych tego świata.

Tych jednak, którzy karjerę artystyczną rozpoczęli od ciężkiej walki o byt, a ukoronowali ją sławą i fortuną, jest mało, nader mało w porównaniu z mniej szczęśliwymi choć równie, a może i więcej utalentowanymi, do których Fortuna nie zdążyła zawitać zawczasu. **Modigliani, Utrillo, których obrazy i rysunki skupywane są dzisiaj na wagę złota,** rozchwytywane przez galerje sztuk i muzea, nie oglądali już za życia pełni powodzenia. **Skończyli w biedze, jak tylu innych, a na ich talencie żerowali z powodzeniem handlarze, zbijając pieniądze.** Dzieje Montparnasse'u artystów są takie same jak przedwojennego Montmartre'u: niewielu tylko wygrało los na loterji życia.

W walce z anonimem maszynowym

Można poznać nietylko maszynę, ale i osobę piszącą

Większość ludzi jest zdania, że **pismo maszynowe nie zdradza żadnych cech indywidualnych osoby piszącej.** Wskutek tego anonimowcy wszelkiego autoramentu posługują się tak chętnie maszyną, w swem niezbyt chwalebnem „rzemiośle". Mniemanie to jest jednak mylne, o czem najlepiej wiedzą rzeczoznawcy sztuki i techniki pisania na maszynie. Albowiem pod tym względem **istnieje pewnego rodzaju grafologja, pozwalająca określić typ i markę maszyny, jej wiek i inne cechy, a nawet osobę piszącą,** rzeczy tak ważne przy stwierdzaniu autentyczności dowodów.

Każda maszyna, w miarę zużycia, **posiada nieprawidłowości,** jak odchylenie niektórych czcionek w prawo, w lewo, wgórę czy wdół, mocniejsze uderzenie niektórych czcionek tylko w górnej lub tylko w dolnej połowie itd. Najłatwiej jest stwierdzić te braki **na odbitce przez kalkę albo jeszcze łatwiej na matrycy do powielania.** Jest rzeczą niemożliwą, by dwie maszyny, choćby jednakowe co do pochodzenia i wieku, posiadały identyczne odchylenia. Możemy więc określić nietylko markę i wiek maszyny na podstawie kroju liter, ich odstępów, odległości wierszy itp., ale możemy ponadto **posługiwać się maszynopisem na podobieństwo odcisków daktyloskopijnych,** dla stwierdzenia identyczności tej czy innej maszyny.

Ale nietylko maszynę, lecz również **osobę** piszącą poznać można na podstawie jej pisma. Tak np. odstępy wierszy początkowych, sposób znakowania, pisania **ułamków, podkreślania itp.** są charakterystyczne dla każdej osoby piszącej. Głębsze zbadanie pisma pozwoli określić, **czy jest ono biegłe, czy powolne.** Przy piśmie biegłem odstępy pomiedzy różnemi literami są niejednakowe i zależą od tego, czy dwie sąsiadujące litery uderzone zostały palcami tej samej ręki, czy obu rąk. Rzeczoznawca pozna z łatwością, **czy pismo wykonane zostało jednym palcem, czy kilkoma.** Sposób poprawiania omyłek przez nakładanie liter lub przez wycieranie, jest niemniej charakterystyczny i posiada wiele cech indywidualnych.

Nadmienić wypada, że o ile chodzi o maskowanie maszynowego pisma, jest ono o wiele łatwiejsze, aniżeli maskowanie rękopisu. Zmiana charakteru pisma ręcznego daje wprawdzie pewne szanse ukrycia się jego autora, ale mimo to fakt, że pismo jest maskowane, rzuca się grafologowi natychmiast w oczy, co ma olbrzymie znaczenie. O wiele trudniej jest natomiast poradzić sobie z maskowanem maszynopismem, zwłaszcza w wypadku, gdy na jednej i tej samej maszynie pisało kilka osób.

Niemiecki uczony—szpiegiem

Aresztowano go w Stockholmie przy „robocie"

Przed kilku dniami został w Stockholmie zaaresztowany, przebywający tu od pewnego czasu, **niemiecki uczony i wynalazca na polu radja i filmu dr. Martin Kucznierz.** Jak się bowiem okazało bawił tu dr. Kucznierz z pewną delikatną misją, będącą w poważnej kolizji nietylko z jego pozycją naukową, ale, co gorsza, **ze szwedzkim kodeksem karnym.** Pod pozorem nawiązywania kontaktu z tutejszym światem naukowym i artystycznym, Kucznierz zajmował się akcją, w której policja szwedzka dopatrzyła się **wszelkich cech szpiegostwa.** Informacje, zasiągnięte przez nią w policji paryskiej potwierdziły, tę opinję, albowiem i **tam znany on jest w charakterze szpiega niemieckiego.**

Zaaresztowany tłumaczy swój pobyt w Szwecji względami zdrowotnemi. Starania poselstwa niemieckiego, mające na celu uchylenie aresztu, pozostały bez skutku.

Wydarzenie to wywołało w Szwecji tem większe wrażenie, iż jest to po niedawnym podobnym incydencie londyńskim, gdzie adwokat niemiecki został skazany na cztery lata za szpiegostwo, **drugi wypadek, wykazujący, iż dla zmylenia wyostrzonej w ostatnich latach czujności świata Trzecia Rzesza wciąga w akcję szpiegoską również i sfery naukowe.**

JAJKA z niespodziankami
ŚWIĘCONKI
marcepanowe
Franboli
Piotrkowska 96

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek i w sobotę teatr nieczynny. W niedzielę o godz. 8.30 wiecz. oraz w poniedziałek wieczorem najnowszy przebój Teatru Miejskiego: pełna pogodnego ciepła, humoru a niepozbawiona przytem głębokich momentów psychologicznych i dydaktycznych, komedja Fodora „Matura".

W poniedziałek świąteczny o godz. 12-ej w południe trzeci poranek dla dorosłych: komedja Bus Feketego „Trafika pani generałowej" w premjerowej obsadzie. Ceny biletów popularnego tego widowiska zniżone od 40 groszy.

W poniedziałek o godz. 4-ej popoł. ostatni dodatkowy występ Aleksandra Węgierki kreującego popisową rolę w komedji Shawa „Żołnierz i bohater". Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY. (Ogrodowa 18)

Dziś i jutro teatr nieczynny. W niedzielę o godz. 4.15 popoł. i 8.15 wiecz. premjera operetki wodewilu w 3-ch aktach Kaskowskiego, p. t. — „Ach, te pensjonarki", w reżyserji Romana Urbańskiego.

SALA GEYERA, (Piotrkowska 295).

W niedzielę o godz. 4.15 popoł. i 8.15 wiecz. występy Władysława Waltera w komedji M. Fiałkowskiego p. t. „Gorąca krew".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś i jutro teatr nieczynny. W niedzielę o godz. 4 i o 9-ej „Josie Kalb" z Morisem Szwarcem. W poniedziałek i wtorek ostatnie przedstawienia tej sztuki przed nową, wspaniałą premjerą — „Żyd Süss" Feuchtwangera z M. Szwarcem w roli tytułowej.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

W Wielki Piątek, dnia 10 kwietnia i w Wielką Sobotę, dnia 11 kwietnia, Instytut będzie zamknięty przez dzień cały, natomiast w obydwa dni świąteczne, to jest dnia 12 i 13 kwietnia wystawa czynna będzie od godz. 11—20-ej bez przerwy.

Obecna wystawa Instytutu Propagandy Sztuki (w parku Sienkiewicza) na której całość składają się prace: prof. S. Nowakowskiego oraz stow. art. graf. „Ryt" i zespołu graf. „Czerń i Biel" cieszy się wielkiem powodzeniem i stale wzrastającą frekwencją.

Kultura i sztuka

CHAPLIN W SINGAPORE.

W dniu wczorajszym przyjechał do Singapore Charlie Chaplin w towarzystwie, jak twierdzą tutejsze koła artystyczne, swej narzeczonej, panny Paulette Goddard, oraz swej teściowej w perspektywie p. Alta Goddard.

Zasypywany przez dziennikarzy pytaniami, Charlie Chaplin zaprzecza wiadomościom, jakoby specjalnie przybył do Singapore w celu uzyskania łatwiejszą drogę ślubu z Miss Paulette Goddard.

Wogóle na wszelkie zapytania artysta odpowiada zawsze z humorem i dość wymijająco, aby w ten sposób jaknajszybciej pozbyć się natrętów. Chaplin zwiedza z zainteresowaniem miasto, wzbudzając swą osobą sensację wśród ludności, zelektryzowanej wiadomością o pobycie artysty w murach miasta.

Z INSTYTUTU FRYDERYKA CHOPINA.

Instytut Fryderyka Chopina podaje do wiadomości, że otrzymał w darze do Zbiorów Chopinowskich od niżej wymienionych wydawców polskich i zagranicznych komplety wydawnictw dzieł Chopina, które ukazały się ich nakładem: M. Arct — Warszawa, K. T. Barwicki — Poznań, Fazer — Helsingiors, Gebethner i Wolff — Warszawa, Leon Idzikowski — Warszawa, Książnica Atlas — Warszawa, Czasopismo „Muzyka" — Warszawa, „Universal Edition" — Wiedeń.

KONKURS NA NAJLEPSZE FOTOGRAFJE MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Główna Księgarnia Wojskowa w Warszawie ogłasza konkurs na najlepsze fotografje Marszałka Piłsudskiego — dostępny dla zawodowych fotografów i amatorów, obywateli polskich oraz Polaków, zamieszkałych zagranicą.

Konkurs będzie połączony z wystawą prac przyjętych przez jury, której otwarcie nastąpi w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka, to jest 12 maja rb.

Warunki konkursu podaje listownie na żądanie Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 11.

PIERWSZY FILM ŻYDOWSKI PRODUKCJI POLSKIEJ.

W Warszawie założona została nowa wytwórnia filmowa p. t. „Kinor", która zajmuje się produkcją filmów dźwiękowych w języku żydowskim. Jest to pierwsza i, jak dotychczas, jedyna wytwórnia filmów żydowskich w Europie. Dotychczas produkowano filmy żydowskie wyłącznie w Ameryce.

Pierwszym filmem wspomnianej wytwórni będzie dźwiękowiec „At-Chet" (Za grzechy) z życia żydowskiego w Polsce. Premjera tego filmu zapowiedziana jest na koniec bieżącego miesiąca.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat WSS Nr. 1
z dnia 9 kwietnia 1936 r.

Punkt 1. Obsada zawodów:

Mistrzowskie: 13. 4. boisko miejskie Piotrków godz. 16.00 Skra — Lechja — p. Walter S.

13. 4. boisko miejskie Tomaszów godz. 16.00: Tomaszowianka — Concordia — p. Stępień E.

13. 4. boisko Moszczenica godz. 16.00: MKS—Kol. KS — p. Mrówczyński Cz.

Towarzyskie: 12. 4. boisko TUR godz. 16.00: TUR — Widzew — p. Segał R.

12. 4. boisko ŁKS godz. 14.00: ŁTSG II — Zjednoczone II — p. Michalski J.

12. 4. boisko ŁKS godz. 16.00: ŁTSG — Legja (Poznań) — p. Jędraszczak J.

13. 4. boisko ŁKS godz. 14.00: ŁKS III — ŁTSG III — p. Lipski D.

13. 4. boisko ŁKS godz. 16.00: ŁKS — Holstein — p. Lange J.

13. 4. boisko Sokół w Aleksandr. godz. 15.30: Sokół — Union T. II — p. Pomianowski J.

13. 4. boisko Sokół w Zgierzu godz. 11.30: — Sokół — ŁKS — p. Szumlak L.

12. 4. linjowi na zawody ŁTSG — Legja — pp. Smolarek A. i Cygler Sz.

13. 4. linjowi na zawody ŁKS — Holstein — pp. Karasiński J. i Błaszczyński J.

Punkt 2. Dalszy ciąg komunikatu ukaże się jutro, to jest dnia 11 bm.

Dwa ciekawe mecze pływackie w Łodzi

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi sekretarz Warszawskiego Okr. Związku Pływackiego p. Zwoliński, który zakontraktował z ŁOZP na dz. 26 bm. niezwykle ciekawą imprezę pływacką. Mianowicie dnia tego odbędą się w naszem mieście — w ramach wspólnej imprezy — dwa mecze pływackie Warszawa—Gliwice i Łódź — Warszawa.

Poprzedniego dnia w sobotę, 25 bm. Warszawa rozegra z Gliwicami mecz pływacki w stolicy, natomiast na niedzielę zjadą pływacy gliwiccy i warszawscy do Łodzi, gdzie rozegrają mecz rewanżowy. Natomiast drugi garnitur Warszawy rozegra równocześnie mecz pływacki z reprezentacją Łodzi. Drużyna Gliwic przyjedzie w składzie następującym: Winkler, H. Richter, Sokolnik, Miller, Alexa, Siegmund, Aramisch.

Jako kierownik przybędzie p. Land. Z pływaków warszawskich ujrzymy m. in. Jastrzębskiego, Bocheńskiego, Bogutha, Karpińskiego. — Reprezentacja Łodzi będzie w tych dniach ustalona. Mecze odbędą się w pływalni YMCA.

Mecz piłkarski Polska-Niemcy

Mecz piłkarski Polska — Niemcy odbędzie się ostatecznie w Warszawie dnia 13 września.

Poza tem pewny jest ostatecznie termin 6-go września na mecz Jugosławją w Belgradzie. — Teminy zawodów z Rumunją i Danją nie są narazie zakontraktowane.

Otwarcie kursu instruktorów Zw. Makkabi

W dniu wczorajszym nastąpiło w Łodzi otwarcie dokształcającego kursu instruktorów gimnastyki i gier sportowych.

Kierownictwo kursu, w którym uczestniczy 25 zawodników spoczywa w rękach mgr. Nechemkes - Lebenbaumowej oraz prof. Segała. Wykładowcami na kursie są pp.: dr. Elenberg, dr. Hanzel i dr. Ormian. W kursie uczestniczy około 15 osób z prowincji łódzkiej.

Pierwszy krok szermierczy PKS-u

„Pierwszy krok szermierczy" odbędzie się w dniu 18 i 19 kwietnia rb. w lokalu Policyjnego Klubu Sportowego przy ul. Żeromskiego 88.

Sobota, szpada od godz. 18-ej.

Niedziela, szabla od godz. 10-ej.

Zgłoszenia wraz z 1 zł. wpisowego od każdej broni, przyjmuje Okręgowa Komisja Szermiercza przy ul. Żeromskiego 88 w terminie do 17 bm.

Nowiny lokalne

— Pierwszego dnia Wielkiej Nocy 12 b. m. dwie najsilniejsze łódzkie drużyny robotnicze Widzew i Tur rozegrają na boisku Turu przy ul. Letniej o godz. 16-ej towarzyski mecz piłkarski.

— Zarząd PZPN unieważnił mecz o mistrzostwo klasy A ŁTSG — Burza i nakazał powtórne jego rozegranie. Termin tego meczu wyznaczy WG i D ŁOZPN-u.

— Mistrzostwa tenisowe Łodzi o charakterze ogólnopolskim odbędą się w tym roku w dniach 23—27 września.

— Kilku czołowych szosowców łódzkich będzie w tym sezonie trenować również z inicjatywy ŁOZK biegi torowe.

Przeniesienie serca Pierwszego Marszałka Polski

20 tysięcy osób z całej Polski przybędzie do Wilna na wielkie uroczystości w rocznicę zgonu Wodza. — Eksportacja relikwji narodowej odbędzie się z udziałem P. Prezydenta

Wilno, 9 kwietnia.

W dniu 12 maja, r. b., t. j. w pierwszą rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, odbędzie się w Wilnie uroczyste przeniesienie Serca Marszałka i prochów Matki Jego z kościoła św. Teresy, do mauzoleum, wzniesionego na cmentarzu Rossa.

Uroczystości Wileńskie rozpoczną się w dniu 11 maja otwarciem **Wystawy w Bibljotece U. S. B. pod nazwą „Marszałek Piłsudski a Wilno".** W godzinach wieczorowych dnia tego, ulicami miasta przejdzie **żałobny capstrzyk wojskowy z milczącemi orkiestrami.** Równocześnie niektóre objekty, jak Góra Zamkowa, Trzykrzyska, kościoły i gmachy państwowe będą iluminowane.

W kościele św. Teresy nastąpi o godzinie 20 min. 45, przeniesienie trumny z prochami Matki Marszałka z podziemi kościoła do nawy głównej, co połączone będzie z krótkiem nabożeństwem żałobnem. —

Główne uroczystości żałobne odbędą się **w dniu 12 maja z udziałem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, Rządu, przedstawicieli Senatu i Sejmu i korpusu dyplomatycznego.**

We wczesnych godzinach porannych **urna z Sercem Marszałka będzie wydobyta z niszy w murach kościoła i ustawiona przed trumną matki,** poczem odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo żałobne. Równocześnie odbędą się nabożeństwa żałobne w świątyniach innych wyznań.

Po nabożeństwie wyruszy z kościoła św. Teresy **pochód, sygnalizowany biciem dzwonów we wszystkich kościołach** W pochodzie tym, według przewidywań weźmie udział około

20.000 OSÓB, PRZYBYŁYCH Z CAŁEJ POLSKI.

Pochód przejdzie ulicami: Ostrobramską, Wielką, Zamkową, Placem Katedralnym, Mickiewicza, Wileńską, Niemiecką, Wielką. Ostrobramską, Piwną i Rosa na cmentarz. **Urna z Sercem Marszałka niesiona będzie w otwartej lektyce, trumna zaś Matki spocznie na lawecie działa.** Wzdłuż trasy pochodu, po obu stronach wojsko i organizacje tworzyć będą szpalery. Ulice będą przybrane kirem. Na placu Katedralnym, będą ustawione wielkie trybuny dla ludności. Podobne trybuny zamkną ulicę Mickiewicza u wylotu ulicy Wileńskiej. Na tych trybunach zajmą miejsca delegacje włościańskie w barwnych strojach ludowych i przed niemi pochód skręci z ulicy Mickiewicza na ulicę Wileńską.

W Ostrej Bramie lektyka z Sercem Marszałka i trumna z prochami Matki, zatrzymają się na krótko, poczem pochód podąży na cmentarz Rossa. Przed złożeniem Serca Marszałka i trumny w mauzoleum, duchowieństwo odprawi modły, poczem wygłosić ma przemówienie Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Wzdłuż muru cmentarza żołnierzy poległych w walkach o Wilno, staną szpalerem sztandary wojskowe. Przeciwległe wzgórza zajmie młodzież szkolna oraz rzesze ludności.

W chwili składania Serca Marszałka i prochów Matki do mauzoleum, orkiestry wojskowe odegrają Hymn Państwowy, a baterje, ustawione na wzgórzach podmiejskich, dadzą 101 strzałów armatnich. Moment ten radjo poda do wiadomości całej Polski i będzie to sygnałem wstrzymania wszelkiej pracy i ruchu w ciągu trzech minut.

W mieście rozmieszczone będą liczne megafony, przez które ludność będzie informowana o przebiegu pochodu i uroczystości pogrzebowych.

Lista prowokatorów i szpiegów

rosyjskiej „Ochrany" i „Feldpolizei" w Polsce

Jedna z agencyj warszawskich podaje wiadomość jakoby zakończono już opracowanie listy **prowokatorów i konfidentów rosyjskiej „Ochrany" na ziemiach b. zaboru rosyjskiego oraz konfidentów niemieckiej „Feldpolizei"** z czasów okupacji. Listę tę odtworzono na podstawie tajnych aktów policyjnych byłych zaborców. Lista ta niebawem ma być ogłoszona w formie nieoficjalnej i obejmować będzie zarówno **właściwe nazwiska jak i pseudonimy, z których** szpiedzy korzystali.

Lista obejmuje **około 300 nazwisk, z** których kilkanaście należy do osób **jeszcze żyjących na ziemiach polskich,** a w paru wypadkach zajmujących **wysokie stanowiska.** Wymieniony będzie również **prowokator rosyjski Harewicz,** który parę miesięcy temu w tajemniczych okolicznościach został uprowadzony z mieszkania i zastrzelony w lesie pod Warszawą.

3-ci dzień ciągnienia pożyczki inwestycyjnej

Warszawa, 9 kwietnia

W trzecim dniu ciągnienia drugiej emisji 3 procentowej pożyczki inwestycyjnej padły następujące wygrane po 300 zł.

Pierwsza cyfra oznacza numer obligacji, druga serji.

Nr. 13 S: 75 361 608 642 701 718 739 926 964 1391 1607 1563 2214 2011 2894 3378 3865 3107 3208 4138 4219 4737 5148 7024 7084 7879 8750 8516 8892 9306 9383 9803 10191 10062 10741 10830 11040 11726 11347 11909 12019 12647 13936 14519 15046 15722 16096 16574 16778 16787 16862 17531 17942 18923 18956 18514 19083 19371 20046 20328 20645 20743 20871 21027 21278 21697 22057 22984 22184 22633.

Nr. 27 S: 76 1718 1891 2029 2338 2737 3272 3563 3209 3758 3897 4011 4103 4370 4752 4790 4960 5743 5945 6402 6529 6939 7233 7378 7632 7660 7761 8197 8287 8895 9367 9435 9971 10008 10194 10730 10390 10119 10833 11148 11877 12629 13375 13571 14850 14393 14027 14759 15240 15759 16092 16743 16787 16838 17703 17732 17400 17880 18283 19085 19114 19315 19954 20221 20495 20670 21009 21045 21419 22194 22371 22618 22704.

Nr. 31 S: 738 884 902 1072 2063 2463 2416 2094 2543 2668 2908 2981 2668 3409 3495 3886 3825 3833 4605 4544 5310 5755 6056 6474 6737 6726 6583 6984 7032 7588 7589 8228 9024 9394 9660 9857 10367 10415 10878 11079 11514 11657 12400 12723 13443 13578 13648 13688 13993 13182 14883 15410 15433 15172 15427 15975 16379 16444 17364 17551 18191 18407 18605 19806 20498 20570 20683 20991 21278 21119 21560 21864 21930 22409 22637.

Nr. 48 S: 323, 354, 819, 932, 979, 1756, 3800, 3994, 3678, 4386, 4542, 4701, 4746, 5004, 5280, 5637, 5700, 6100, 6680, 7245, 7461, 7466, 7663, 7696, 7908, 8759, 8949, 9079, 9251, 9311, 9335, 9840, 10532, 10996, 10967, 11020, 11141, 11284, 11402, 11968, 12635, 12697, 13461, 14079, 14508, 15202, 15508, 15911, 16460, 16752, 17276, 17309, 17788, 18600, 18852, 19018, 19024, 19372, 20333, 20646, 20855, 21002, 21885, 22117, 22254, 22055, 22788, 22699.

Nr. 49 S: 215, 278, 438, 439, 554, 1306, 1623, 2020, 2296, 2417, 2527, 2824, 3209, 4659, 5178, 5724, 5725, 5936, 6347, 6578, 6640, 7571, 7904, 8070, 8173, 8349, 9225, 9695, 9589, 10393, 11128, 11165, 11335, 12122, 12916, 13399, 13504, 14152, 14535, 14754, 14842, 14938, 15130, 15093, 15265, 15736, 16251, 16359, 16430, 16696, 17121, 17572, 18044, 18401, 18597, 19551, 19578, 19843, 20114, 20081, 20094, 20497, 20861, 20202, 20632, 21787, 21497, 21020, 21012, 21835, 22129, 22097, 22751.

BODO
ANKWICZÓWNA
BRODZISZ
JUNOSZA-STĘPOWSKI
WYRWICZ

NIE FANTAZJA, LECZ ŻYCIE!

„Bohaterowie Sybiru"

Świąteczny program kina „EUROPA"

Film osnuty na tle przeżyć ochotników V Dywizji Syberyjskiej

JAN KIEPURA

zachwycił cały świat swoim pierwszym AMERYKAŃSKIM filmem p. t. „Pieśń miłości"

Świąteczny program kina „CASINO"

Sto lat w służbie zdrowia

W ubiegłą środę, dnia 8 kwietnia przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radja wygłosił aktualną pogadankę historyczną dr. Robert Rembieliński na temat „Sto lat w służbie zdrowia".

Prelegent, zasłużony już badacz pewnych odcinków dziejów naszego grodu poświęcił swą środową pogadankę omówieniu powstania i rozwoju aptekarstwa łódzkiego. Żywym stylem niemal feljetonowym, prelegent podniósł pierwsze zaczątki służby zdrowia na terenie naszego miasta. Poprzez dzieje pierwszych aptek łódzkich i ich właścicieli — Ketchena, następnie późniejszych (Leinveber) i in., poprzez historję pierwszych wysiłków w kierunku podnoszenia stałego poziomu aptekarstwa łódzkiego — przewija się niezmiennie i stale duże poczucie obowiązku obywatelskiego i społecznego, jakie cechuje ogół aptekarstwa naszego we wszystkich okresach i czasach jego istnienia.

W dalszym ciągu prelekcji dr. Rembieliński omówił warunki bytowania farmacji łódzkiej w okresie nasilenia dążeń niepodległościowych narodu, podniósł doniosłą rolę aptekarstwa łódzkiego w okresie wielkiej wojny, kiedy to sekcja farmaceutyczna przy komitetach obywatelskich pod kierownictwem insp. Wiktora Wagnera wielce zasłużyła się w dziele obrony miasta przed epidemjami i w walce o zdrowie ludności miasta.

Prelegent poruszył także sprawę licznych kursów obrony przeciwgazowej, urządzanych przez aptekarzy łódzkich pod patronatem insp. Urzędu Wojewódzkiego p. Marcinkowskiego oraz zaznaczył, że farmacja łódzka tak jak zawsze stać będzie w pierwszych szeregach społecznej służby zdrowia.

MODLITWY NADKANTORA M. KUSEWICKIEGO W FILHARMONJI.

W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. oraz jutro o godz. 9 rano uroczyste modlitwy świąteczne odprawi w sali Filharmonji nadkantor warszawskiej wielkiej synagogi M. Kusewicki. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

KTO DBA O SWOJE ZĘBY

i pragnie je uchronić przed zniszczeniem, powinien używać codziennie pastę SOLVOLITH.

Jedynie pasta do zębów Solvolith zawiera karlsbadzką sól źródlaną, dzięki czemu obłuźnia szkodliwy kamień nazębny i zapobiega jego tworzeniu się.

Pasta do zębów Solvolith chroni zęby. Wypróbowana od 35 lat, zalecana przez lekarzy.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 10 kwietnia 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Techniczne zacofanie kopalń polskich

Znamienne oświadczenie Unji Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego i odpowiedź „Gazety Polskiej“

Na łamach „Gazety Polskiej“ ukazało się niezwykle znamienne oświadczenie Unji Polskiego Przemysłu Górniczo Hutniczego, będące uzupełnieniem czy odpowiedzią na wywody „Polski Zbrojnej“, zarzucającej przemysłowi polskiemu ogromne **zacofanie techniczne.**

W oświadczeniu swem Unja przyznaje całkowitą rację „Polsce Zbrojnej“, przynajmniej na odcinku przemysłu węglowego, bo jego tylko oświadczenie powyższe dotyczy — i stwierdza, że

„kopalnie nasze, które jeszcze przed kilku laty pod względem stanu i nowoczesności urządzeń technicznych mogły się mierzyć z górnictwem państw zachodnich, przedstawiają dziś obraz zużycia i zacofania“.

Nowe inwestycje przeprowadzane są w minimalnym zakresie, nie odnawia się dawnych urządzeń, nie przygotowuje się nowych pokładów do eksploatacji.

Taki stan rzeczy Unja motywuje **zbyt wielkiem obciążeniem przemysłu węglowego przy jednocześnie zbyt niskich cenach węgla.** Według obliczeń Unji przemysł węglowy wydał w ostatniem dziewięcioleciu na płace, podatki i świadczenia 3 miljardy 900 miljonów zł. i wykazał w ciągu ostatnich 5 i pół lat 300 milj. zł. strat. Jednocześnie według tychże obliczeń ceny węgla w Polsce są o 30 do 50 proc. niższe niż w Anglji czy Niemczech.

Najznamienniejszy jest ustęp oświadczenia, w którem Unja wyraża swój pogląd na **„zdolność obronną“ górnictwa węglowego.**

„Powstaje w obecnej chwili ważne zagadnienie, czy polskie górnictwo węglowe na wypadek jakichkolwiek zawikłań, na wypadek mobilizacji przemysłowej kraju będzie w stanie spełnić czekające je zadania. W pełnem poczuciu naszej odpowiedzialności stwierdzamy już dziś, póki istnieje jeszcze możliwość zaradzenia złemu, że polskie górnictwo węglowe, jeżeli stan nie ulegnie zmianie, już w niedalekiej przyszłości nie będzie przygotowane do wypełnienia czekających je zadań. Spośród 80 dużych kopalń 4 uległy zupełnej likwidacji, 20 kopalń unieruchomiono, przyczem przygotowanie tych kopalń do podjęcia na nowo produkcji wymagałoby conajmniej kilku, a w niektórych wypadkach nawet kilkunastu miesięcy intensywnych wysiłków i znacznych kosztów; z 56 będących w ruchu kopalń większość posiada przeważnie urządzenia techniczne tak przestarzałe i zużyte, oraz takie zaległości w kapitalnych robotach przygotowawczych, że o szybkiem wydatnem zwiększeniu wydobycia nie może być wogóle mowy“.

„Gazeta Polska“, drukując powyższe oświadczenie, zaopatruje je jednocześnie **w obszerny komentarz,** w którym nie szczędzi **ostrych uwag pod adresem przemysłu węglowego.** „G. P.“ uznaje niebezpieczeństwo pogorszenia się urządzeń technicznych naszych kopalń węgla, **nie podziela jednak sugestji, jakoby ratunek zrujnowanego górnictwa węglowego miał być przerzucony na całe społeczeństwo przez podwyżkę ceny węgla.** Jednocześnie przypomina poglądy na tę kwestję dyr. Banku Polskiego, p. Barańskiego, który w artykule p. t. „Kartele, czy ceny kartelowe“ pisał:

„Zamknięcie nieopłacalnego i technicznie zużytego szybu węglowego uważa się nieomal za narodowe, czy społeczne nieszczęście, nie bacząc na to, że dzięki takiemu zamknięciu uzyska napewno możność rozszerzenia produkcji szyb inny — rentowny i ekonomiczny. Czy to nie wygląda tak samo, jakgdyby naprzykład przy przydziale pracy kierowano się zasadą przyjmowania przedewszystkiem tych, co opuszczają szpital, albo więzienie, a odprawiano z braku miejsca tych, którzy właśnie odbyli służbę wojskową“.

Odpowiedź swą na oświadczenie Unji Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego „Gazeta Polska“ kończy w ten sposób:

„Utrzymywanie przy życiu poprzez istnienie kartell, nierentownych, drogich i opłacanych przez dobroczynność społeczną przedsiębiorstw — jest fałszywym planem, opartym na fałszywem założeniu“.

Pomijając poglądy obu stron na zasady gospodarki przemysłowej, dyskusja powyższa przyniosła jeden niesłychanie ważny moment, nad którym nie można przejść do porządku dziennego— stwierdzenie **opłakanego pod względem technicznym stanu naszych kopalń.**

Upadłości i układy

W sprawie upadłości firmy „Zygmunt Dmowski i S-ka“, przedstawicielstwo samochodowe, ogłoszonej na własną prośbę w styczniu 1931 r. doszło nareszcie do ostatecznego zakończenia.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 14 marca rb. wierzyciele wyrazili swoją zgodę na otrzymanie 3 proc. swych należności bez procentów i kosztów w trzech równych ratach po 1 proc. każdą, płatnych w rok, dwa lata i trzy lata od daty uprawomocnienia się układu.

Na wykonanie warunków układu poręcza solidarnie firma „Mechaniczne Warsztaty Dezet wł. E. Strzelbicki“.

Jednocześnie wierzyciele uznali upadłą firmę za usprawiedliwioną w zawieszeniu wypłat, które nastąpiło w niezwykle ciężkich okolicznościach.

Na ostatniem posiedzeniu Sąd zatwierdził układ powyższy w całej rozciągłości.

Taryfa R. I ma być skasowana

Grozi to podniesieniem kosztów przewozu o kilkadziesiąt procent

Wprowadzona w życie z dn. 15 marca br. nowa taryfa kolejowa, nie wywołała, jak wiadomo wielkiego entuzjazmu wśród przemysłu łódzkiego, jednak na wielki jej plus zapisano **utrzymanie ulgowej taryfy refakcyjnej R. I.** (w nowej taryfie ma ona numer WR 20), której zniesienie było zapowiadane.

Niestety, radość z tego powodu nie trwała długo, bowiem obecnie łódzkie sfery gospodarcze zaalarmowane zostały wieścią, iż **min. komunikacji powróciło do tej sprawy i, upatruje w taryfie R I ważną przeszkodę na drodze do motoryzacji kraju, zamierza ją skasować już od 1 maja br.**

Sfery gospodarcze w licznych wystąpieniach podkreślały niejednokrotnie, że taryfa wprowadzona przez kolej w obronie przed konkurencją samochodową, **straciła z biegiem czasu swój bojowy charakter i nabrała czysto gospodarczego znaczenia, działając jak zwykła obniżka taryfowa.**

Argument powyższy nie spotkał się z przychylnem przyjęciem wobec utartego u nas mniemania, jakoby korzyści płynące z tej taryfy całkowicie wpływały do kieszeni przedsiębiorstw ekspedycyjnych, nie przynosząc przemysłowi i handlowi należnej mu ulgi. Przemysł łódzki nie podziela tego mniemania, gdyż praktyka wykazuje, że przemysł i handel opłaca przewozy albo samodzielnie, **ściśle według ulgowych stawek,** wynikających z taryfy wyjątkowej R. I. (WR 20), albo też — w znacznie obniżonych od czasu wprowadzenia tej taryfy stawkach ryczałtowych, obejmujących również wszystkie świadczenia ekspedytora.

Jak odbiłoby się na interesach włókiennictwa zniesienie taryfy refakcyjnej? Dla przykładu podajemy, że przy przewozach na trasie Łódź—Warszawa fracht netto według taryfy R I. za 100 kg. wynosi **zł. 2; przy zastosowaniu taryfy normalnej fracht netto wynosiłby zł. 3.68, a więc o zł. 1.68, czyli o 84 proc. więcej.** A zatem zniesienie taryfy R. I. uderzyłoby bezpośrednio w interesy przemysłu i handlu, które nie mogąc wytrzymać kalkulacji, niejednokrotnie **zaniechałyby tranzakcji z zamiejscowym klijentem.** Przemysł spedytorski ucierpiałby dopiero pośrednio wskutek zmniejszenia obrotów, na które musiałby rozłożyć te same koszty stałe, jak utrzymanie biur itp.

Uwidacznia się jednocześnie **pobudzające działanie taryfy R. I. na życie gospodarcze,** gdyż zarówno przemysł i handel, jak i ekspedytorzy, chcąc skorzystać z tej taryfy, dążą do zwiększenia obrotów. Jeśli rozmiary tych obrotów są odpowiednio duże, wówczas możliwa jest działalność gospodarcza nawet przy niewielkim zysku.

Zabiegi o utrzymanie taryfy R. I. podjął już Związek Przemysłu Włókienniczego, który wysunął tezę, iż wszelkie posunięcia, zmierzające do jej skasowania lub zmiany **winny być uprzednio uzgodnione z samorządem gospodarczym.**

Nie będzie pomyłek przy księgowaniu podatków

Uproszczenie techniki poboru należności podatkowych

Min. skarbu prowadzi obecnie prace przygotowawcze i studja nad wprowadzeniem w życie **nowych zasad rachunkowości podatkowej, upraszczającej technikę poboru podatków.**

Nowy system zrywa z dotychczas stosowanemi w rachunkowości podatkowej księgami bierczemi i wprowadza na ich miejsce **kartoteki i księgowość przebitkową.**

Zasady nowego systemu są następujące 1) księgi biercze zastępuje się kartotekami; 2) **zapisywanie wpłaty podatku na koncie płatnika odbywa się bieżąco z chwilą zgłoszenia się płatnika do kasy, przed pobraniem należności;** 3) pokwitowanie na wpłaconą sumę wypełnia się **drogą przebitki z chwilą wpisania wpłaty na koncie płatnika.** Równocześnie też wypełnia się odcinek dziennika kasowego.

Wprowadzenie nowego systemu rachunkowości mieć będzie duże znaczenie dla płatników, da im bowiem pewność, że **kwota pobrana przez kasę skarbową zostanie natychmiast odkontowana i nie będzie wypadku powtórnego żądania zapłacenia należności.** Jednoczesne dokonanie zapisu na kilku dokumentach znacznie skróci czas potrzebny na załatwienie sprawy przy okienku kasowem. **Odpadnie również możliwość błędnego zapisu kwoty wpłaconej.**

Wspomnieć tu jeszcze należy, że reforma systemu księgowości przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia pracy urzędów skarbowych również w działach wymiarowym i egzekucyjnym.

Zwiększenie uprawy bawełny w St. Zjednoczonych

Niepewna sytuacja na rynkach wobec braku danych o zamierzeniach Roosevelta

Na nowojorskiej giełdzie bawełnianej od dłuższego już czasu utrzymuje się **tendencja niejednolita, zmieniana częstemi wahaniami notowań,** zarówno w kierunku zwyżkowym jak i zniżkowym.

W kołach handlu bawełnianego tę niepewną i niewyjaśnioną sytuację na rynku surowej bawełny tłumaczą **brakiem konkretnych wiadomości o planach i zamierzeniach Roosevelta w zakresie rolnictwa.** Coraz częstsze są pogłoski, że prez. Roosevelt ma zamiar w najbliższym czasie wprowadzić w życie nową ustawę, która będzie miała na celu **dalsze popieranie farmerów.** Jednak w jakiej formie poparcie to się wyrazi i jakie będą jego rozmiary — narazie niewiadomo.

Według dotychczasowych danych statystycznych **obszary, przeznaczone pod zasiew bawełny będą w roku bieżącym od 5 do 8 proc. większe,** z czego wynikałoby, że i zbiory w r. b. będą większe, aniżeli w roku ubiegłym. Od wszystkich wyżej wymienionych czynników uzależniona jest dalsza sytuacja na rynku surowej bawełny.

Jeżeli chodzi o rynek łódzki, to zaznaczyć należy, że **zakupy bawełny surowej ze strony tutejszych producentów są w tej chwili mniejsze, aniżeli normalnie w latach ubiegłych,** co tłumaczyć należy tem, iż w czasie strejku włókienniczego popyt na bawełnę prawie całkowicie ustał. Przerwa trwała blisko dwa tygodnie, po jej zaś zakończeniu przemysł posiadał jeszcze zapasy surowca, które obecnie przerabia. W każdym razie **popyt na bawełnę stopniowo się zwiększa.**

Sytuacja na giełdach liverpoolskiej i bremeńskiej kształtuje się podobnie jak w Nowym Jorku, natomiast w Aleksandrji notowania bawełny ulegają silnym wahaniom, przyczem ostatnio przeważa tendencja cokolwiek słabsza.

Polska konfekcja w Kanadzie i St. Zjednoczonych

Przed paru dniami powrócił z podróży do Kanady i Stanów Zjednoczonych wysłannik eksportowy Izby Przem.-Handolwej w Warszawie. Wyniki jego pracy nad organizacją zbytu wyrobów polskich w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych są pomyślne, zwłaszcza na odcinku wyrobów konfekcyjnych. Wysłannik Izby zawarł w Montrealu i w Nowym Yorku kilka konkretnych tranzakcyj. M. in. otrzymał on od poważnej firmy nowojorskiej próbne zamówienie na 300 tuzinów beretów. O ile zamówienie to zostanie dobrze wykonane, należy się spodziewać większych zleceń. W Kanadzie udało się wysłannikowi Izby sprzedać około 500 tuzinów beretów hurtownikom i poważnym domom towarowym. Istnieją widoki dalszych zamówień na ten artykół w sezonie jesiennym.

Drugi pięcioletni plan gospodarczy w Turcji

Odbyło się specjalne posiedzenie komisji w stolicy Turcji, na którem minister gospodarstwa narodowego nakreślił linje kierunkowe, przepracowanego już planu pierwszej „pięciolatki“, ustalając, że w dalszych pracach gospodarczych, które są objęte drugą „pięciolatką“, rząd turecki będzie się nadal temi kierunkami posługiwać. — Omawiając szczegóły, podkreślił, że silna rozbudowa przemysłu w Turcji nie spowodowała zupełnie zaniedbania rolnictwa. Rząd stał na stanowisku ścisłej współpracy rolnictwa z przemysłem, unikając jednokierunkowości. Dowodem tego zwyżka cen za produkty rolnicze oraz zwiększenie możliwości zbytu. Aby przeprowadzić w terminie i w całości nakreślony plan gospodarczy, okazała się konieczność upaństwowienia gospodarki narodowej z wykluczeniem jednak ograniczeń dla prywatnych kapitałów. Taki krok rządu usunął spekulację, której młody przemysł nie był w stanie wytrzymać, zahamował nadprodukcję, regulował ceny oraz płace i świadczenia na rzecz robotników.

Z rynków pieniężnych

Notowania funta kształtowały się wczoraj nadal zniżkowo i na giełdzie warszawskiej kurs dewizy na Londyn wynosił 26.26, był więc **o 1 punkt niższy niż w środę.** Mocniejszą nieco tendencję miał natomiast **kabel na Nowy Jork, który podniósł się o 1/2 punkta do 5.31 i ćwierć.** Po 5 punktów zyskały również dewizy na Amsterdam (360.80) i na Zurych (173.10).

Bank Polski obniżył cenę funta o 3 punkty do 26.14, za dolary natomiast płacił bez zmiany 5.27.

Słabiej notował funty również prywatny rynek łódzki, który obniżył kurs do 26.35 w żądaniu i 26.25 w płaceniu. Pozostałe waluty bez zmiany: dolar — sprzedaż 5.30, kupno 5.28, dolar złoty 9.10—9.05, marka 1.44—1.42.

Na rynku papierów **cokolwiek mocniejsza była dolarówka,** którą oddawano po 51.50, kupowano po 51.00, bez zmiany poż. stabilizacyjna — 62.00—61.75, natomiast nieco słabsze 5 proc. L. Z. m. Łodzi z r. 1933—46.50—46.00.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 9 kwietnia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie panowała tendencja niejednolita, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 360.80 (+5), Berlin 213.45, Bruksela 89.85 (—2), Kopenhaga 117.30 (—15), Londyn 26.26 (—1), Madryt 72.52, Nowy Jork kabel 5.31.25, Paryż 35.01, Praga 21.96, Zurych 173.10 (+5), W obrotach prywatnych: marka niemiecka 142.50, szyling austr. 99, korona czeska 19.35, frank francuski 35.01, frank szwajcarski 173.10, gulden gdański 100, pesety hiszpańskie 67, liry włoskie 37.75, leje rumuńskie 3.23, pengö węgierskie 97.25, dinary jugosłowiańskie 11, lity litewskie 86, funty angielskie 26.32, funty palestyńskie 26.30, łaty łotewskie 136, lewy bułgarskie 5.10. Bank Polski płacił za baknoty dolarowe 5.27.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była utrzymana przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 95.75, Cukier 23.50, Lilpopy 9.10, Ostrowieckie 26.25 (+25), Starachowice 29.50—28—28.25 (—75).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów tendencja była również utrzymana, przy obrotach niewielkich. Notowano: 4 proc. dolarowa 50.90—51, 5 proc. konwers. 57.50 (—50), 6 proc. dol. 74.50 (+50), 7 proc. stabil. 61.88, po 500 dol. 62.50, po 100 dol. 68.50, 4 i pół proc. ziemskie 43—42.50, 4 i pół proc. poznańskie 38.50 (—50), w złotych w złocie 41, 5 proc. Warszawy stare 55, nowe 52.50—52.75, po 1.000 zł. 44, po 500 zł. 48.75, 8 proc. dillonowska 92, 7 proc. śląska 68.50, 3 proc. inwestycyjna 68.75—69—69.25, 7 proc. warszawska dol. 66.50 w płaceniu. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 25.75—26, 4 proc. inwestycyjna 51.75.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.31—5.30.5, dolarówka 50.75—50.25, poż. stabilizacyjna 62.40—61.90, Bank Polski 96.00—95.75, poż. konwersyjna 58.50—58.00. Tendencja niejednolita.

Następne posiedzenie giełdy 14 bm.

NATOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 11.70, kwiecień 11.30, maj 11.30, czerwiec 11.17, lipiec 11.03, sierpień 10.88, wrzesień 10.73, październik 10.38, listopad 10.38, grudzień 10.39, styczeń 10.42, luty 10.45, marzec 10.49.

NOWY ORLEAN. Loco 11.64, maj 11.24, lipiec 10.95, październik 10.35, grudzień 10.37, styczeń 10.39, marzec 10.44.

LIVERPOPOL. Loco 6.54, kwiecień 6.27, maj 6.12, czerwiec 6.02, lipiec 5.95, sierpień 5.82, wrzesień 5.72, październik 5.63, listopad 5.58, grudzień 5.55, styczeń 5.57, luty 5.57, marzec 5.57, kwiecień 5.57, maj 5.57, czerwiec 5.56, lipiec — 5.45.

EGIPSKA. Loco 9.18, maj 8.75, lipiec 8.61, październik 8.51, listopad 8.31, styczeń 8.22, marzec 8.18, maj 8.18.

UPPER. Loco 7.34, maj 7.09, lipiec 7.09, październik 6.84, listopad 6.72, styczeń 6.68, marzec 6.68, maj 6.69.

BREMA. Loco 13.72, maj 12.17, lipiec 12.15, październik 11.85, grudzień 11.84, styczeń 11.90.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). Maj 15.13, lipiec 15.00, listopad 15.15, styczeń 14.99.

Akcje banków włoskich
tylko w rękach włoskich obywateli

Nowa ustawa, dotycząca reorganizacji bankowości we Włoszech, z dnia 12 ub. m. postanawia w art. 26, iż akcja banków, uznanych za instytucje prawa publicznego, wystawione na okaziciela, muszą być do dnia 16 maja br. zamienione na akcje imienne, przyczem posiadaczami ich mogą być tylko obywatele włoscy tak w wypadku osób fizycznych, jak i osób prawnych. — Jeśli zamiana tych akcyj nie będzie dokonana w myśl wymienionej zasady w przewidzianym terminie, to zostaną one sprzedane po cenie, ustalonej przez komitet zarządzający agentów giełdy rzymskiej.

Należy przypomnieć, że m. in. uznany został za instytucję prawa publicznego Banca Commerciale Italiana, którego akcje mogą znajdować się w pewnej ilości także w Polsce.

Prawda o handlu żywym towarem

Sensacyjny materjał, zebrany przez komisję specjalną, powołaną przez Ligę Narodów

— **Na zlecenie Ligi Narodów zwiedziliśmy cały Daleki Wschód, siedemnaście wielkich centrów Europy, Azji i Afryki, byliśmy w Moskwie, Warszawie, Władywostoku i Tokio, Charbinie i Szanghaju, w Kalkucie i Marocco — i zebraliśmy wspaniały materjał o handlu żywym towarem.**

Temi słowy powitał mnie pełnomocnik Ligi Narodów radca tajny Juljusz Dressler, który w towarzystwie amerykanina Baksa Johnsona, szwedki Almy Sandewist i Karola Pindora odbył półroczną podróż dla zbadania tego wielkiego zagadnienia społecznego.

— Panowie jeździli na koszt Ligi Narodów,

— Zasadniczo tak, a właściwie nie, gdyż Liga otrzymała na ten cel fundusze z nowojorskiego instytutu higjeny społecznej, który bardzo interesuje się zagadnieniem walki z handlem żywym towarem. Nasza komisja miała za zadanie **zebrać odpowiedni materjał i przygotować go na wielki kongres międzynarodowy,** który zwołany zostanie w tej sprawie. To, o czem przekonaliśmy się, w czasie naszej podróży, stawia tę sprawę na zupełnie innej płaszczyźnie. **Są sceptycy, którzy twierdzą, że handel żywym towarem jest wymysłem powieściopisarzy.** Przyznam się, że sam byłem nastrojony sceptycznie, dopóki nie przekonałem się naocznie, jaką jest rzeczywistość.

— Kiedy zbierze się ten kongres i gdzie?

— **Termin i miejsce ustali Liga Narodów. Sądzę, że nastąpi to w najbliższym czasie.**

— I pan twierdzi, że to zło społeczne jest istotnie wielkie?

— **Tak. Wprawdzie można poszczycić się pewnemi sukcesami w Europie i Południowej Ameryce. Olbrzymi trust handlarzy żywym towarem, który pracował między Warszawą a Buenos Aires, jest częściowo zlikwidowany. Od roku 1928 do 1933 policji międzynarodowej udało się aresztować 318-u handlarzy i wyrwać z ich rąk około 5.000 dziewcząt. Ale to jeszcze niewszystko...**

I radca Dressler zaczął swe interesujące opowiadanie:

— **Przed dziesięciu laty największe skupiska handlarzy żywym towarem znajdowały się w Budapeszcie, Wiedniu, Berlinie, Londynie, Warszawie, Bukareszcie i Belgradzie.** Ludzie ci pracowali pod szyldem **właścicieli i pracowników biur pośrednictwa pracy służących, panien do dzieci, tancerek...** Niedoświadczone dziewczęta chętnie godziły się na wyjazd do Ameryki Południowej. Opowiadano im bowiem dziwy, roztaczano przed nimi wspaniały obraz życia, obiecywano olbrzymie honorarja. **Niekiedy już na morzu dowiadywały się one, że padły ofiarą handlarzy żywym towarem,** ale wtedy już nic nie było w stanie je uwolnić. Chyba tylko sekcja Ligi Narodów. Policja wszystkich krajów okazuje tej instytucji wielką pomoc. Ale by móc skutecznie działać, **sekcja Ligi musi dowiedzieć się o konkretnym wypadku.** Jeśli się nie dowie zawczasu, nim dziewczęta znajdują się w domach publicznych Południowej Ameryki, później już żadna siła nie zdoła natrafić na ich ślad i wydobyć je na wolność.

Wielka akcja jednak, jaką poprowadziła sekcja, a co najważniejsze, nowe przepisy dla policji argentyńskiej i brazylijskiej spowodowały, że **handlarze żywym towarem zmuszeni byli zrezygnować z zarobków w Ameryce Południowej, gdyż stawało się to coraz bardziej ryzykowne.** A trzeba nadmienić, że zarobki tam były kolosalne. Przed wojną i w czasie wojny argentyńskie, brazylijskie, chilijskie i inne domy publiczne płaciły **po 200—300 dolarów za sztukę „świeżego towaru".** Obecnie ceny podniosły się do **600—1000 dolarów** i podniosą się niewątpliwie jeszcze bardziej, gdyż dostawa tego „towaru" do krajów południowo - amerykańskich zmniejsza się z roku na rok. Handlarze obawiają się też pracować w Europie. **Polki i węgierki, które cieszyły się największym popytem na „giełdach", znajdują się obecnie, dzięki doskonałej organizacji policji, niemal całkowicie poza wszelkiem niebezpieczeństwem. I obecnie rozpoczęła się emigracja handlarzy na Daleki Wschód.**

Tam, w Chinach, Japonji, Indjach, Syrji, Persji, Arabji **można jeszcze łatwo i spokojnie „pracować".** Tam cieszą się specjalnem powodzeniem **emigrantki rosyjskie.** Według posiadanych przez nas danych, w latach 1920 — 1928 **ponad 10.000 rosjanek zostało sprzedanych do domów rozpusty.** Można je spotkać w spelunkach, herbaciarniach, music - hallach. **Nagasaki, Szanghaju, Hong-Kongu, Saginu, Batawji, w dowolnym porcie azjatyckim. Handlarze żywym towarem tem chętniej polują na nie, że nie są one obywatelkami żadnego kraju i nie korzystają z ochrony żadnej placówki dyplomatycznej.**

Ogółem, według danych sekcji Ligi Narodów, obecnie jest na świecie **około miljona cór Koryntu.** Z tej cyfry liczy się tylko **200.000 takich, które są niewolnicami, t. j. zamknięte są w domach rozpusty i innych spelunkach i nie mają prawa dysponowania sobą.** A z liczby 200.000 — 100.000 przypada na Daleki Wschód, 60.000 na kraje Ameryki Południowej.

Najtragiczniejszym szczegółem jest, że **4 proc. spośród tych niewolnic nie przekroczyło jeszcze 14 roku życia, 12 proc. — jest w wieku od 14 do 16 lat, 17 proc. — w wieku od 16 do 20 lat, 16 proc. — w wieku od 20 do 23 lat, 11 proc. w wieku od 23 do 27 lat, a tylko 4 proc. w wieku od 27 do 30 lat.** Starszych niema. Starsze otrzymują prawo dysponowania sobą. Gdy dochodzą do tego wieku, zniszczone, przeżarte chorobami, właściciele spelunek otwierają przed nimi drzwi — na wolność! Na wolność do rynsztoka...

N. Tas.

Działalność delegatów eksportowych

O właściwą organizację naszego wywozu do Ameryki

W kołach gospodarczych, podejmujących próby eksportu na rynek amerykański wysuwane są ostatnio pewne zastrzeżenia co do metod propagowania i organizowania tego eksportu. W kołach tych zaznaczane jest, że wysłannicy handlowi w pewnych wypadkach nadużywają tytułu „delegat izby", a czasem nawet wszystkich izb przemysłowo - handlowych. Kontakt ich na terenie Stanów Zjednoczonych czy Kanady z placówkami konsularnemi Polski jest dość luźny, wskutek czego wytwarza się pewna dwutorowość akcji.

Zdaniem kół gospodarczych, na terenie Ameryki powinni znajdować się wysłannicy 2 kategoryj. Pierwsza kategorja, to fachowi przedstawiciele poszczególnych branż lub poszczególnych firm dla zawierania konkretnych tranzakcyj, zaopatrzeni w tym celu we wzory, kolekcje, oraz dostatecznie szerokie pełnomocnistwa zainteresowanych firm. Drugą kategorję wysłanników powinni stanowić generalni przedstawiciele poszczególnych przemysłów, branż i izb, wysyłani nie dla zawierania konkretnych tranzakcyj, lecz dla przeprowadzania ogólnych badań.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, 10 kwietnia 1936 r.

6.30—6.33 Pieśń „Wielkopostna". 6.33—6.34 Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.20 Muzyka — płyty. 7.20—730 Dziennik poranny. 7.30—7.35 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.35—7.40 Parę informacyj. — 7.40—8.00. Muzyka — płyty. 8.00—11.57 — Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15 Dz. południ. 12.15—13.10. Koncert solistów — płyty. 13.10—13.15 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—13.20 Z rynku pracy. 13.20—14.15 Ludwik van Beethoven: V Symfonja C-moll w wykonaniu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. E. Szenkowa — płyty. 14.15—15.30 Przerwa. — 15.30—16.00. Recital organowy Feliksa Nowowiejskiego (z Poznania).

16.00—16.15: Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kapelana Michała Rękasa.

16.15—16.50. Koncert Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa).

16.50—17.10. „Cud na pustyni" — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych według legendy Selmy Lagerlöff.

17.10—17.25 „Skarby Polski"—„Drzemiące skarby rolnicze" — odczyt wygłosi prof. Jan Biedrzycki.

17.25—17.30. Minuta poezji: Wiersz Karola Huberta Rostworowskiego „Confiteor" — recytuje Marjan Wyrzykowski.

17.30—18.20. Audycja pasyjna ze Lwowa w wykonaniu Chóru Alumnów Seminarjum Duchownego we Lwowie pod dyr. Wiktora Hausmana.

18.20—18.30. Poradnik sportowy.

18.30—18.40. „Raz około Wielkiejnocy" — pogadanka aktualna — wygłosi red. Wacław Wagner.

18.40—18.45: O wszystkiem potroszku.

18.45—19.10. Muzyka poważna — płyty.

19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.20—19.35: Koncert reklamowy.

19.35—19.39: Wiadomości sportowe łódzkie

19.39—19.45: Wiadomości sportowe ogólne.

19.45—19.50: Komunikat śniegowy z Krakowa.

19.50—20.00: Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R.

20.00—20.20. „Misterjum o Męce Pańskiej" Mikołaja z Wilkowiecka. Fragmenty w opracowaniu Tymona Terleckiego.

20.20.—20.45. Koncert muzyki symfonicznej — płyty.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00 Obrazki z Polski współczesnej.

21.00—22.15. Józef Haydn: „Siedem słów Chrystusa na Krzyżu" — w wykonaniu Orkiestry Smyczkowej Polskiego Radja pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego — Utwory poetów polskich od 15 do 20-go wieku wybrał i tekst opracował Witold Hulewicz, recytuje Irena Eichlerówna.

22.15—22.30. Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel.

22.30—23.30. Muzyka poważna — płyty.

W przerwie o godz. 23.00 — Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGR.

18.00 LENINGRAD. „Era Diavolo".
18.10 PRAGA. Pieśni pasyjne.
18.30. RYGA. „Parsifal".
20.45. MEDJOLAN. Koncert symfoniczny.
20.45. RZYM. Koncert chóru.
21.25. STOCKHOLM. Koncert solistów.
21.30 WIEŻA EIFFLA. Muzyka kameralna.
22.00 STOCKHOLM. Koncert Wagnerowski.

Budowa linji kolejowej
Zawiercie—Poręba—Siewierz

Sosnowiec, 9 kwietnia.

(PAT) Rozpoczęta w ub. roku budowa nowej linji kolejowej Zawiercie — Poręba — Siewierz z połączeniem z Tarnowskiemi Górami postępuje szybko naprzód.

Ułożono już tor kolejowy od Zawiercia do Poręby i przeprowadzono znaczną część robót ziemnych na drugim odcinku, t. j. Poręby do Siewierza.

Pierwsza część nowej linji kolejowej Zawiercie — Poręba zostanie zakończona prawdopodobnie za kilka tygodni i oddana do użytku publicznego. Budowę finansuje Fundusz Pracy.

Pomyślna konjunktura
dla eksportu polskiego do Afryki Południowej

Według informacji Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, jednym z rynków światowych, na którym panuje bardzo pomyślna konjunktura, jest obecnie południowa Afryka. Na rynku tym po zwyżce cen złota zaobserwować się dało bardzo silne ożywienie gospodarcze we wszystkich niemal dziedzinach wytwórczości i handlu. Dzięki wydatnej poprawie sytuacji gospodarczej, zwiększył się także bardzo poważnie przywóz towarów zagranicznych.

Dla eksportu polskiego na rynku południowo-afrykańskim powstaje korzystna konjunktura w szeregu branż. Dodatnim momentem jest tutaj likwidacja konkurencji włoskiej naskutek sankcyj antywłoskich. Korzystna sytuacja gospodarcza i duże możliwości zbytu dla artykułów polskich skłoniły Związek Izb Przemysłowo-Handlowych do skierowania na ten rynek specjalnego wysłannika, który przeprowadzi badania nad możliwością eksportu polskiego.

Tragiczna śmierć młodego pilota

Katastrofa pod Wawrem.—Modzelewskiego nie zdołano utrzymać przy życiu

Warszawa, 9 kwietnia.

Wielkie wrażenie wywołała w stolicy śmierć młodego, świetnie zapowiadającego się młodego pilota, Wiktora Modzelewskiego.

Był on siostrzeńcem ś. p. porucznika pilota Szałasa, który zginął tragiczną śmiercią w czasie lotu Warszawa—Bagdad.

Modzelewski liczył zaledwie 21 lat. Był on uczniem szkoły Giżyckiego. Około godz. 10 rano wystartował on do lotu na samolocie szkolnym aeroklubu warszawskiego RWD—8.

Po kwadransie lotu pilot znalazł się nad majątkiem swego wuja, Sadul-Szałas w gminie Wawer. Samolot nieco się opuścił i lotnik począł wymachiwać ręką, przesyłając pozdrowienia rodzinie, zbranej na werandzie.

W pewnej chwili samolot zbliżył się do wielkiej topoli. Widząc grożące niebezpieczeństwo lotnik usiłował wzbić się pionowo do góry, **jednak samolot zaczepił o drzewo.**

Aparat ześlizgnął się w dół.

Jedno skrzydło ułamało się i samolot straciwszy **równowagę spadł, rozbijając się w drzazgi.**

Świadkowie katastrofy pośpieszyli lotnikowi z pomocą.

Wydobyto go w ciężkim stanie.

Mimo natychmiastowej pomocy Modzelewski zmarł wkrótce.

Organizacja przemysłu chałupniczego na Śląsku

Doniosła inicjatywa spotkała się z szerokiem poparciem największych koncernów hutniczych

Katowice, 9 kwietnia.

Z inicjatywy wydziału pracy i opieki społecznej oraz przemysłu i handlu województwa śląskiego odbyła się konferencja w sprawie **zorganizowania na szerszą skalę na Śląsku przemysłu chałupniczego.**

W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele **dwuch największych koncernów hutniczych na Śląsku, Izby Rzemieślniczej oraz rzecznik przemysłu chałupniczego.** Przemysł hutniczy Śląska wyraził gotowość **wyposażenia chałupników w narzędzia i maszyny pomocnicze i powierzenia im dalszej obróbki wyrobów szablonowych.**

Poważne możliwości dla rozwoju chałupnictwa wiążą się ewentualnie z uruchomieniem w Polsce **zagranicznej montowni samochodów i rozwinięcia działu motoryzacyjnego.**

Inicjatywa ta spotkała się jednak z dużem **zastrzeżeniem ze strony katowickiej Izby Rzemieślniczej,** która obawia się, że pociągnie to za sobą szkodę dla ślusarstwa i rzemiosła metalurgicznego.

Na fali radjowej

MUZYCZNE AUDYCJE RADJOWE W WIELKI PIĄTEK.

Dzieje Męki Pańskiej były z dawien dawna źródłem najwznioślejszych natchnień wielu kompozytorów. Powstały nieśmiertelne Pasje J. S. Bacha i Henryka Schütza, powstało wiele kantat i oratorjów, wiele pieśni kościelnych, liturgicznych i przez lud śpiewanych. W Wielki Piątek nadaje Polskie Radjo szereg audycyj muzycznych, poświęconych muzyce religijnej. Na przywitanie dnia usłyszą radjosłuchacze pieśń Wielkopostną (o 6.30 rano) o godz. 15.30 znany kompozytor i organista Feliks Nowowiejski odegra na organach fugę organową na temat chorału protestanckiego J. S. Bacha, fragmenty z utworu Dupre — „Droga Krzyżowa" oraz fragment z własnej kompozycji — poematu „Siedem słów Chrystusa". Później o godz. 17.30 transmituje Warszawa ze Lwowa audycję pasyjną w wykonaniu Chóru Alumnów Seminarjum Duchownego pod dyrekcją W. Hausmana. Wykonane zostaną melodje gregorjańskie, w układzie na chór L. Mittnera „Męka Pańska" wg. Ewangelji Św. Jana, oraz Motety „Słowo Chrystusa na Krzyżu" Fr. Suriano. Wieczorem zaś o godz. 21.00 Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radja pod dyrekcją M. Mierzejewsikego odegra Józefa Haydna „Siedem słów Chrystusa na Krzyżu". Poszczególne części tego dzieła powiązane będą tekstem łącznym, które wygłosi Witold Hulewicz. Wreszcie szereg nagrań płytowych muzyki religijnej uzupełniają program muzyczny tego dnia

Dr.
E. EKKETR
CROR. WENERYCZNE I SKÓRNE
Przeprowadził się na ul.
Pierackiego 5
Przyjmuje od 12—1 i od 5.30 do 8 w

Dr.
W. BALICKA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 12.45—2.15 i od 6—8-ej.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz
w niedziele i święta od 8—2 po poł

DR. MED.
Al. Kopciowski
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
przyjmuje od 4—8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Dr. JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłoleczniczy
ul. NAWROT № 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5—7.

NIEDZIELA
12
KWIECIEŃ
Róża
Na tle natchnionego utworu
Stefana Żeromskiego
RIALTO

DESZCZ NAGRÓD
dla Czytelników C. T. P. Szczegóły w najnowszym, 148-ym numerze
„Co Tydzień Powieść"
Zawiera on całość powieści p. t.
„SILNIEJSZE - NIŻ MY" -
na tle wstrząsających wydarzeń, widownią których była najstraszniejsza kolonja karna świata, Wyspy Djabelskie.
Szereg dodatków specjalnych. Najnowsze wzory z dziedziny mody. — Humor. — Rozrywki umysłowe. — Rady pani Ivy.
Do nabycia u każdego sprzedawcy pism. — Cena egzemplarza 30 gr.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
Przyjmuje od 9—3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4—7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

Dr. Mieczysław
Sołowiejczyk
specjalista chorób
uszu, gardła, nosa i krtani
LEGJONÓW 17 (Zielona) Tel. 216-40
przyjm. 1—2 i 5—8 w.

Majster przędzalniczy
pierwszorzędna siła na wigonię i przędzę zgrzebną z wieloletnią praktyką w Łodzi i zagranicą, pragnie znów objąć pracę w swem rodzinnem mieście. — Doskonałe referencje.
Łask. oferty do Administracji „Republiki" pod P.P. 214". 15

Do akt Nr. Km 763/36 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 35, m. 13, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1936 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ul. Zgierskiej Nr. 63 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, aparatu radjowego i zegara, oszacowanych na łączną sumę zł. 750.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 26 marca 1936 r.
Komornik:
(—) E. Koroczycki.
Sprawa Franciszka Skupińskiego, p-ko Tadeuszowi Kopczyńskiemu.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
Ceny konkurencyjne.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

Do akt Nr. Km 109/XI/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XI-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Lipowej Nr. 44 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Żeromskiego Nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu, zegara, maszyny do szycia, szafek nocnych, stołu do rozsuwania i krzeseł, żyrandola, lampy, umywalni, szafy, kozetki, stołu i lustra, oszacowanych na łączną sumę zł. 770.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 21 marca 1936 r.
Komornik:
(—) S. BEDNAREK.

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKL FN 350 cm. bardzo dobry stan, sprzedam wyjątkowo tanio. Oglądać Piotrkowska 209, garaż. 11

POSZUKUJE się do kupna i Kettenschlichtmaschine, Muldenpresse i Kalander trzywalcowy. Używane w dobrym stanie. Oferty uprasza się do Administracji Republiki sub. „R. P. 44".

RECEPTY na nowoczesne proszki do pieczenia i budynie sprzedam. Tel. 209-23 do godz. 13-ej.

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany przy rodzinie. Legjonów 47, front II piętro, m. 10.

POSZUKUJĘ pokoju niekrępującego, łazienka, telefon, centrum. Oferty pod „A. B."

POKÓJ słoneczny, świeżo wyremontowany, wszelkie wygody, odnajmę solidnemu Panu, ew. z całkowitem utrzymaniem. Zawadzka 9, m. 22. 11

Uzdrowiska

RENOMOWANY pensjonat „Głogowianka" we Włodzimierzowie już czynny. Przyjmuje zamówienia na święta Wielkanocne. Pokoje ogrzewane. 10

Rozmaite

BUFET Cyrku Staniewskich poszukuje natychmiast panienki oraz chłopców. Zgłoszenia na miejscu.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

BUCHALTER Benjamin, Podrzeczna 15, zgubił kwit Nr. 252668 wyd. przez Warszawskie T-wo Pożyczkowe „Lombard".

ZAGINĄŁ kwit lombardowy Nr. 243165 na imię L. M. Litwak, Południowa 20.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (Moskiewskie Konserwatorjum) udzieli lekcji gry fortepianowej oraz jez. francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa Południowa 23, m. 9.

ANGIELSKI, francuski gruntownie udzielam. Konwersacja, handlowa korespondencja. Zgłoszenia telef. 226-23 w godz. od 11—1 codziennie.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. — Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.